Czwartek, 22 lipca 1937 - Nr. 166
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

DZIEŃ BYDGOSKI

10 GR.

10 stron

ILUSTROWANY

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-16, Konto czekowe P. K. O. 206,868.

Nowe aresztowania wspólników zamachowca

w Warszawie i na prowincji

Już wkrótce dowiemy się kim był zamachowiec i z jakiego pochodził środowiska

Opinia społeczna całej Polski nadal żyje pod wrażeniem nikczemnego zamachu na płk. Adama Koca, szefa Obozu Zjedn. Nar.

Oburzone do głębi społeczeństwo czeka z niecierpliwością na opublikowanie wyników śledztwa, na ujawnienie wstrząsającej prawdy.

W tej chwili jest to jednak jeszcze niemożliwe. Śledztwo prowadzone w szerokim zakresie zdobywa coraz to nowy materiał, ustala coraz to nowe fakty i dopiero po powiązaniu wszystkich ogniw dochodzenia, szczegóły zamachu podane będą do publicznej wiadomości. Moment ten wydaje się być już bliski.

Szczegóły dotyczące samej osoby zamachowca, jego nazwisko, miejsce zamieszkania, są już znane. Ustalone zostało również środowisko, gdzie powstał potworny plan skrytobójczy, którego zamachowiec miał być wykonawcą.

To właśnie środowisko jest obecnie przedmiotem śledztwa. Niemal wszyscy oficerowie stołecznego i wojewódzkiego urzędu śledczego biorą udział w niezwykle energicznych dochodzeniach obejmujących nie tylko Warszawę ale i prowincję.

W dniu wczorajszym przeprowadzono w stolicy ponownie szereg rewizyj, w następstwie których dokonano szeregu bardzo sensacyjnych aresztowań. Aresztowania te rzuciły nowe światło na znane już ogniwa niedoszłej odrażającej zbrodni.

Najistotniejsze w chwili obecnej pytanie: Czy zamachowiec działał na własną rękę, czy też miał wspólników, czy zbrodni chciał dokonać z czyjejś inspiracji — już niedługo zostanie wyjaśnione publicznie.

Krąg środowiska z którego wyszedł zamachowiec zacieśnia się coraz bardziej, a głównym zadaniem śledztwa jest w chwili obecnej zdemaskowanie tych, którzy w ten czy inny sposób stali się wspólnikami ohydnego zamachu w których głowach powstał tak szatański plan. Po ustaleniu tych ostatnich danych, wydany zostanie oficjalny komunikat, który poda wszystkie bezpośrednie i pośrednie szczegóły zamachu. Na razie ze względu na dobro śledztwa, nawet znane już konkretne dane nie mogą być podane do wiadomości publicznej.

Przebieg nieudałego zamachu

Obecnie można już sobie z fotograficzną niemal wiernością odtworzyć przebieg nieudałego zamachu. Zamachowiec przyszedł od strony otwockiej szosy. Brama zamknięta była na mocną kłódkę. Zamknięta była również przyległa furtka, z której dziś nie ma śladu. Dla przeprowadzenia swych planów nie potrzebował zresztą przedostawać się do wewnątrz posesji. Operował więc po zewnętrznej stronie parkanu.

Kiedy w pozycji klęczącej lub leżącej, nachylony nad miną, zagrzebywał ją w ziemi, nastąpił spowodowany przez nieostrożność wybuch. A gdyby nie to... Gdyby za kilkanaście lub kilkadziesiąt minut nadjechało tu auto płk. Koca... Nikczemny plan skrytobójczy powiódłby się. Koła samochodu w wąskiej bramie ogrodowej musiałyby nieuchronnie najechać na śmiercionośny pocisk.

Ciało zamachowca, podarte w strzępy, rozrzucone zostało dosłownie we wszystkie strony świata. Głowa doszczętnie zmiażdżona. Widać jeszcze w miękkiej ziemi, gdzie leżał wysadzony o kilkanaście metrów zniekształcony, bezręki tułów. Na 30—50—60 metrów, w kartoflach, na podorywce kawałki palców. Strzęp nosa znaleziono w przyległej posiadłości p. St. Dziadulewicza. Znów ślady krwi i jeszcze szmaty z odzieży.

Jakże okropnie mocna była zdolność eksplozywna pocisku, jakże potworna i haniebna złość, która pocisk ten zamachowcowi włożyła do ręki!...

W piątek posiedzenie Sejmu

Na porządku obrad sprawy górnośląskie

Warszawa (PAT). Zarządzeniami z dn. 21 bm. Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamknął sesje nadzwyczajne Sejmu i Senatu, otwarte z dniem 17 bm. i otworzył nowe sesje nadzwyczajne izb.

Zarządzenia powyższe wręczył w dniu dzisiejszym panom marszałkom Senatu i Sejmu dyrektor biura prawnego w prezydium Rady Ministrów p. Wł. Paczoski.

Zarządzenie Pana Prezydenta Rzplitej, dotyczące sesyj nadzwyczajnych Sejmu brzmi:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zamknięciu sesji nadzwyczajnej Sejmu, otwartej z dniem 17 lipca 1937 r. i o otwarciu nowej sesji nadzwyczajnej Sejmu.

Na podstawie art. 12 pkt. c) Ustawy konstytucyjnej zamykam z dniem dzisiejszym sesję nadzwyczajną Sejmu, otwartą z dniem 17 lipca 1937 r.

Równocześnie na podstawie art. 12 pkt. c) Ustawy konstytucyjnej otwieram sesję nadzwyczajną Sejmu, podczas której przedmiotem obrad Sejmu mogą być wyłącznie następujące sprawy:

Projekt ustawy o rozciągnięciu na obszar sądu okręgowego w Katowicach przepisów o języku urzędowym sądów, prokuratur i notariuszów, obowiązujących na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej.

Projekt ustawy o zniesieniu fideikomisu pszczyńskiego,

Projekt ustawy o rozciągnięciu na górnośląską część województwa śląskiego przepisów o wykonaniu reformy rolnej,

Projekt ustawy o rozciągnięciu na górnośląską część województwa śląskiego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 października 1933 r. o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne.

Jurata, dnia 21 lipca 1937 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) I. Mościcki.
Prezes Rady Ministrów
(—) Sławoj Składkowski.

Zarządzenie, dotyczące sesyj nadzwyczajnych Senatu ma brzmienie analogiczne.

* * *

Marszałek St. Car zwołał posiedzenie Sejmu na piątek dnia 23 bm. na godz. 11 rano.

Porządek dzienny tego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie projektów ustaw, wymienionych w zarządzeniu Pana Prezydenta R. P.

Książęca para angielska zwiedzi Kraków i Łańcut

Jak już donosiliśmy, na zamek hr. Potockiego do Łańcuta przybędzie w gościnę królewicz angielski książę Kentu.

Ustalony został już termin przyjazdu księcia do Łańcuta. Nastąpi on dnia 1-go sierpnia br.

Książę przybędzie wraz z żoną ks. Maryną na dwudniowy pobyt. Dostojni goście zwiedzą zamek, który posiada charakter muzealny, oraz bliższe okolice Łańcuta. Pobyt książęcej pary angielskiej będzie miał charakter ściśle prywatny.

Przed przybyciem do Łańcuta książę Kentu z małżonką zatrzyma się na jeden dzień w Krakowie celem zwiedzenia miasta.

Książęca para angielska przybywa do Polski na zaproszenie hr. Potockiego, którego łączą przyjazne stosunki z członkami angielskiej rodziny królewskiej. Podczas ostatniego swego pobytu w Anglii hr. Potocki przyjęty był na śniadaniu u króla Jerzego VI i przy tej właśnie okazji zaprosił księcia Kentu na swój zamek do Łańcuta. Podobne zaproszenie skierował hr. Potocki w swoim czasie do ks. Yorku, obecnego króla Anglii, który jednak nie miał okazji wyjazdu do Polski.

P. Wojewoda Pomorski min. Wład. Raczkiewicz

na wywczasach

Pan Wojewoda Pomorski Władysła Raczkiewicz z dniem 21 bm. rozpocz swój urlop wypoczynkowy.

P. Wojewoda urlop swój spędza na morzem.

Depesza niepodległościowców do marszałkowej Piłsudskiej

Warszawa. (PAT.) Zebranie, które odbyło się dziś w Resursie Obywatelskiej wysłało do pani marszałkowej Piłsudskiej depeszę treści następującej:

Pani Marszałkowo! Racz przyjąć od zebranych dnia 20 lipca w sali Resursy Obywatelskiej wyrazy prawdziwego bólu, żeśmy nie potrafili obronić ani najdroższej trumny Marszałka przed profanacją, ani Ciebie przed sponiewieraniem Twych najświętszych praw".

(—) Prezydium Zebrania
Organizacyj Niepodległościowych.

Prace nad budową dróg dojazdowych do kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego

Kraków. (PAT) Po ukończeniu sypania kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego na Sowińcu, prowadzone są obecnie prace nad budową dróg dojazdowych w rejonie kopca oraz nad urządzeniem jego otoczenia. Między innymi jest obecnie w toku praca nad uporządkowaniem drogi przez las od strony miasta, przez co kopiec będzie lepiej widoczny od strony Błoń krakowskich.

Rekrutacja robotników polskich do Belgii

Poznań. (PAT) Z Jarocina donoszą, że odbyła się tam rekrutacja górników i robotników do kopalń belgijskich. Wobec dobrych wyników rekrutacji, jak również ze względu na wyborowy materiał ludzki, syndykat hut francuskich ma również rozpocząć rekrutację robotników. Ogółem dla kopalń belgijskich i francuskich ma być zwerbowanych z terenu Wielkopolski w b. r. 12 tysięcy robotników górniczych.

Oddział Stronnictwa Narodowego w Stawiskach zgłasza akces do O. Z. N.

W Stawiskach pow. Krosno odbyło się ostatnio zebranie Stronnictwa Narodowego na które przybyło około 120 osób. Po przemówieniu miejscowych działaczy, którzy m. in. nawoływali do przystąpienia do akcji konsolidacyjnej, prowadzonej przez płk. Koca, uchwalono rezolucję, zgłaszającą akces do O. Z .N. Przebieg tego zebrania wywołał silną konsternację w kołach Stronnictwa Narodowego.

Obcy stwierdzają poprawę sytuacji gospodarczej w Polsce

Nowy Jork, 21. 7. (PAT). Polski Dziennik „Nowy Świat" zamieszcza wywiad z przybyłym na urlop radcą ambasady amerykańskiej w Warszawie p. Hallet Johnstonem, który stwierdza znaczną poprawę stosunków gospodarczych w Polsce i podkreśla poważny wzrost eksportu do Stanów Zjednoczonych.

P. Johnston dodał, iż nowy ambasador amerykański Biddle cieszy się w Polsce wielką popularnością.

Na Dalekim Wschodzie bez zmian

Nadzieje na pokojowe załatwienie konfliktu

Tokio (PAT). Agencja Domei donosi: Wobec wykonania przez lokalne władze chińskie znacznej części punktów układu z 11 i z 19 lipca, według informacyj, nadeszłych z Pekinu, wzrosła nadzieja na pokojowe załatwienie konfliktu. Chińska 37-ma dywizja, która była bezpośrednio zamieszana w incydencie Luku - Cziao, wycofała się, podobnież oddziały należące do 29-ej armii zgodnie z decyzją komitetu politycznego prowincji Hopei-Czahar zostały wycofane z Pekinu, w którym panuje zupełny spokój.

Należy liczyć się z niebezpieczeństwem wojny

Tokio (PAT). Agencja Domei donosi, iż wiadomości, nadchodzące z Chin świadczą, iż pomimo lekkiego odprężenia w ciągu ostatnich 24-ch godzin, należy się liczyć z niebezpieczeństwem zbrojnego zatargu.

Marsz. Czang-Kai-Szek przybył wczoraj samolotej do Nankinu. Pod jego przewodnictwem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady wojennej. Zdecydowano, jak zapewnia ag. Domei, wzmocnić przygotowana wojskowe przeciw Japonii.

Straty po obu stronach nieznaczne

Tokio (PAT). Opinia japońska z pewną ulgą przyjęła wiadomość o ograniczeniu represji japońskich w Chinach północnych. Dziennik „Asahi" donosi, że po otrzymaniu wiadomości z Tien-Tsinu, minister spraw zagranicznych Hirota oświadczył, iż przypuszcza, że sprawy przybierać będą z każdą minutą lepszy obrót.

Dzienniki podkreślają, że akcja karna, podjęta wczoraj na telefoniczny rozkaz sztabu generalnego przez garnizon japoński rozwijała się precyzyjnie, a bombardowanie zmusiło wkrótce baterie chińskie do milczenia.

Poza tym prasa wyraża zadowolenie, że straty po obu stronach są bardzo małe. Japończycy mieli jednego sierżanta zabitego i jednego żołnierza rannego.

Uroczystość poświęcenia sztandaru



18-go bm. odbyła się na ratuszu warszawskim uroczystość poświęcenia sztandaru, ufundowanego przez Związek Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijan R. P. dla Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji. — Zdjęcie przedstawia chwilę wręczenia sztandaru przez wiceministra Sokołowskiego, prezesowi Związku Rzemieślników Chrześcijańskich posłowi Snopczyńskiemu.

Dokoła sprawy palestyńskiej

Londyn, 21. 7. (PAT). W toku dzisiejszej debaty palestyńskiej w Izbie Gmin Labour Party zgłosi wniosek, aby zalecenia komisji królewskiej przekazane zostały odrazu specjalnej komisji parlamentarnej dla opracowania zaleceń parlamentu. Wniosek ten mimo, iż na poparcie liberałów i pewnej liczby konserwatystów, m. in. b. ministra kolonii w rządzie konserwatywnym, nie uzyska zapewne większości.

Rząd będzie się przeciwstawiał wnioskowi z tego względu, że propozycje palestyńskie wejdą do Izby później, gdy załatwi je już Liga Narodów, która w danym wypadku ma pierwszeństwo. Wtedy też będzie odpowiedni moment dla powołania komisji parlamentarnej, celem ostatecznego opracowania postanowień w sprawie Palestyny.

Z frontu hiszpańskiego

Sukcesy wojsk powstańczych

Naval Carnero, 21. 7. (PAT). Ag. Havasa donosi: W dniu wczorajszym wojska powstańcze wywierały nacisk na lewe skrzydło, to znaczy w kierunku Valdemorillo, dzisiaj natomiast natarcia ich skierowane zostały na prawe skrzydło wzdłuż Guadarramy, na odcinek Villafranca del castillo, przez co został zakończony manewr oskrzydlenia wszystkich oddziałów rządowych, znajdujących się w klinie, utworzonym podczas ofensywy 6 lipca.

Wojskom powstańczym udało się zająć pozycje przeciwnika po obu brzegach Guadarramy. Około godziny 9-tej oddziały rządowe przeszły po raz ostatni do przeciwnatarcia, na prawym skrzydle w okolicy las Rosas, u przecięcia dróg do la Coruna i Escurialu. W akcji wzięło udział 5 batalionów piechoty i około 20 czołgów. Wojska rządowe zmuszone zostały do cofnięcia się, pozostawiając na polu bitwy przeszło 300 zabitych i 4 czołgi.

Z ostatniej chwili

(ch) Warszawa 21. 7. (tel. wł).. Dziś spodziewane jest ogłoszenie oficjalnego komunikatu w sprawie zamachu na płk. Koca.

Wszystkie szczegóły, dotyczące osoby zamachowca zostały dokładnie ustalone. Nadal jednak trwają rewizje w Warszawie i na prowincji.

Katowice (PAT). Prezydium i rada okręgu śląskiego OZN wysłała do p. płk. Adama Koca następującej treści depeszę:

„Potworny zamach jakiego dokonano na osobę P. Pułkownika oburzył nas do głębi. Potępiamy z całą bezwzględnością obce nam ohydne i brutalne metody walki politycznej, jakie niepoczytalne jednostki starają się wprowadzić w nasze życie publiczne.

Wyrażamy Panu Pułkownikowi naszą najgłębszą radość z powodu szczęśliwego uniknięcia skutków groźnego zamachu. Równocześnie przyrzekamy, że takie metody nie odstraszą nas od rozpoczętej pracy w kierunku konsolidacji społeczeństwa, przeciwnie dodają nam zapału i siły by wielkie dzieło zjednoczenia narodu wokoło wielkich celów przeprowadzić konsekwentnie i z uporem do ostatka.

Incydent pomiędzy kontrtorpedowcem angielskim i niemiecką łodzią podwodną

Londyn. (PAT) Wieczorne gazety londyńskie zamieściły sensacyjną wiadomość o incydencie, który miał jakoby zajść niedaleko wybrzeży angielskich dwie mile od przylądka Portland z niemiecką łodzią podwodną. Gazety podają, że kontrtorpedowiec brytyjski, odbywający ćwiczenia wraz z brytyjską łodzią podwodną, zauważył dużą łódź podwodną, która nie wypłynęła na powierzchnię, wobec tego ślepymi salwami pod wodą zmuszono łódź podwodną do wypłynięcia na powierzchnię. Według dziennika była to niemiecka łódź podwodna.

Admiralicja brytyjska nie przywiązuje do tego faktu znaczenia.

Zlikwidowanie strajku w firmie Standard Nobel

Warszawa. (PAT) Trwający od 14 dni strajk okupacyjny pracowników i robotników w firmie Standart Nobel w Polsce został w dniu dzisiejszym, t. j. 21 lipca zakończony podpisaniem umowy między Związkiem Zawodowym Pracowników Handlowych, Przemysłowych i Biurowych R. P. w Warszawie ul. Sienna 16 a dyrekcjami firm Standart Nobel w Polsce S. A. i Vacuum Oil Company, likwidującej całkowicie powstały zatarg. Z dniem 22 bm. pracownicy i robotnicy centrali w Warszawie i biurach sprzedaży w Łodzi, Sosnowcu, Kaliszu, Poznaniu, Bydgoszczy, Włocławku i Krakowie przystępują do pracy.

Kto wydaje karty rzemieślnicze?

Karty rzemieślnicze wydaje władza przemysłowa I instancji tj. Starosta Powiatowy, wzgl. Zarz. Miejski, o ile ten sprawuje funkcję powiatowej władzy administracji ogólnej. — Z uwagi na to, że do podania o kartę rzemieślniczą, składanego do władzy przemysłowej należy dołączyć poza innymi dokumentami również odpowiednie zaświadczenie Izby Rzemieślniczej, stwierdzające autentyczność dowodów uzdolnienia zawodowego z art. 145 prawa przem., przeto przed podjęciem starań o kartę rzemieślniczą u władzy przemysłowej, należy poczynić odpowiednie kroki w Izbie Rzemieślniczej, celem uzyskania wyżej wymienionego zaświadczenia.

Sztaby złota

Komisja Dewizowa wyjaśnia, że przez złoto w sztabach należy rozumieć takie stopy ze złota, bez względu na ich kształt które odpowiadają następującym warunkom: zawierają czystego złota conajmniej 500%; ważą ponad 100 gramów, lub są opatrzone krajową lub zagraniczną cechą, określającą zawartość złota oraz nie posiadają znamion gotowych do użytku wyrobów i nie są złomem, pochodzącym z takich wyrobów.

KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 22 bm.

W dalszym ciągu pogoda słoneczna i bardzo ciepła przy słabych wiatrach miejscowych. W godzinach około południowych przejściowy wzrost zachmurzenia przez chmury kłębiaste o podstawie około 1000 m. Po południu lekka skłonność do burz. Widzialność dobra, a jedynie w godzinach porannych słabsza z powodu miejscowych mgieł. Wiatry górne z kierunków wschodnich z szybkością około 20 km/godz. Maksymalna temperatura w ciągu dnia 28—30 st.

Widoki na eksport papieru z Polski

Paryż, 21. 7. (PAT). Rada Ministrtów na posiedzeniu w dn. 20. bm zaakceptowała wniosek francuskiego ministra handlu o zwiększenie kontyngentów importowych na papier gazetowy. Postanowienie to może mieć o tyle znaczenie dla Polski, że Francja importuje papier gazetowy z szeregu państw, a m. in. również i z Polski.

Pogotowie dyplomatyczne ministrów angielskich w czasie wakacyj

Londyn. (PAT) Mimo oficjalnego optymizmu Rząd Brytyjski nie jest najwidoczniej przekonany, że sytuacja międzynarodowa nie daje powodów do obaw. Premier Chamberlain zwrócił się do wszystkich członków gabinetu, aby w roku bieżącym spędzili wakacje w Wielkiej Brytanii. Ministrowie, którzy zamierzali wyjechać zagranicę, zmieniają obecnie swoje plany i pozostają w kraju. M. in. Lord Kanclerz Hailsham planował podróż do Południowej Ameryki, lecz wobec prośby premiera, zrezygnował z tego zamiaru. W ten sposób premier pragnie mieć możność zwołania w każdej chwili gabinetu.

W przyszły piątek parlament brytyjski rozpoczyna swe trzymiesięczne ferie letnie, w związku z czym premier zaproponować ma również, aby poczynione zostały odpowiednie zarządzenia, umożliwiające zwołanie izb w ciągu lata, gdyby wymagała tego sytuacja międzynarodowa.

Minister Eden również nie wyjeżdża z Anglii i spędzi wakacje na południowym wybrzeżu Anglii, by móc w ciągu paru godzin być z powrotem w Londynie.

Żydzi gdańscy przeciw podziałowi Palestyny

W sali przy ulicy Schichaua odbyło się przedwczoraj wieczorem zebranie większej liczby żydów gdańskich.

Na zebraniu tym wygłosił referat sjonista kupiec Segal, który wypowiedział się przeciw podziałowi Palestyny. Zebrani żydzi uchwalili rezolucję, wypowiadającą się przeciw utworzeniu w Palestynie państwa arabskiego. Zebranie miało przebieg spokojny.

Gen. Franco nakazuje oszczędność spożycia

Berlin, 21. 7. (PAT). Prasa niemiecka przynosi ciekawe informacje o nowych zarządzeniach gen. Franco, który powołał pod broń rocznik 1919.

Inne zarządzenie postanawia, że od 1 sierpnia na całym obszarze Hiszpanii narodowej dzień spożywania przez ludność na obiad jednej potrawy (na wzór niemieckiego „eintopftag") odbywać się będzie nie raz miesięcznie jak dotychczas, lecz co tydzień. Poza tym co tydzień przeprowadzany będzie t. zw. „Dzień bez deseru". Uzyskane oszczędności będą przeznaczone na cele socjalne.

Zdobyto czołgi sowieckie

Salamanka, 21. 7. (PAT). Komunikat głównej kwatery wojsk powstańczych podaje, iż na odcinku Brunete posuwanie się powstańców trwa w dalszym ciągu.

Zdobyto tam 7 czołgów sowieckich i kilka karabinów maszynowych.

W dwudziestą rocznicę aresztowania Komendanta

Dzisiaj szczególnych barw i rumieńców życia nabiera skromny liścik, pisany na szarym papierze wojennym akurat dwadzieścia lat temu, — list, który dziwną koleją losów znalazł się w naszym ręku, a który odzwierciedla bezpośrednio wrażenie, pod jakim pozostawało w owych dniach całe bez mała społeczeństwo polskie. W liście tym nieznany nam bliżej autor pisze w dniu 23 lipca 1917 r. do swoich przyjaciół dosłownie:

„...Jesteśmy dziś wszyscy pod strasznym wrażeniem aresztowania Dziadka, wszystko chodzi jak bez głowy, myśli się w głowie plączą, ostatnia, beznadziejna apatia człowieka ogarnia...“

Dziś właśnie upływa 20 lat od chwili, gdy rozeszła się wstrząsająca wiadomość o aresztowaniu Józefa Piłsudskiego. Jak głęboko zaś wstrząsnęła, malu-



Wielka manifestacja patriotycznej Warszawy na cześć Komendanta Piłsudskiego w dniu 21 lipca 1917 r., tj. w przeddzień aresztowania.

je dalszy ciąg wspomnianego listu, w którym autor opisuje nastroje, jakie zapanowały w Modlinie podczas przedstawienia teatralnego, przerwanego na wiadomość o aresztowaniu Komendanta.

W liście tym czytamy m. in.:

„....W publiczność jakby grom uderzył — przez jakiś czas panowała grobowa cisza, potem zerwały się okrzyki: Na pohybel Niemcom! Na sali długo pozostały jeszcze grupy ludzi spłoszonych, bezradnych...“

Józef Piłsudski został wywieziony z Warszawy nad ranem dnia 22 lipca 1917 r. wraz z szefem sztabu I. Brygady Legionów Kazimierzem Sosnkowskim. Po pewnym czasie dopiero wiadomym się stało, gdzie się znajduje wskrzesiciel idei Czynu Zbrojnego, Komendant Legionów. Znajdował się w celi twierdzy Magdeburskiej....

Dzieje przedostatniego roku naszej ery zaborczej obfitują w wysoce dramatyczne przejścia i mają wstrząsającą dynamikę.

Rewolucja w Rosji w marcu 1917 r. jest faktem przełomowym, który — jak to określił Leon Wasilewski — „niby błyskawica oświecił nowe drogi polskiego ruchu wyzwoleńczego, dyktował nowe zadania obozowi niepodległościowemu“.

Społeczeństwo polskie nie dostrzegło wtedy jeszcze następstw tego przełomu, jego dalekosiężnych skutków.

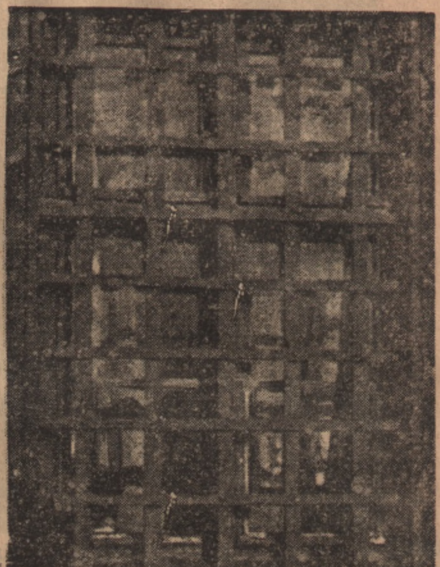
Ale geniusz Józefa Piłsudskiego zrozumiał wymowę faktów, przewidział następstwa obalenia caratu i wybuchu rewolucji w Rosji. Nie po raz pierwszy i nie po raz ostatni... Wielkość Józefa Piłsudskiego polega — między innymi jej cechami — również i na darze przewidywania, na błyskawicznym wysnuciu wniosków z przesłanek, które dla innych, ludzi przeciętnych, tworzyły jeszcze kłębiący się chaos...

Wiosna 1917 roku przynosi też zmianę taktyki Wodza Narodu i skierowuje ruch niepodległościowy na inne tory. W swych wspomnieniach z tych czasów opowiada Wasilewski o zebraniu, na którym Józef Piłsudski podał zasady i cele, wynikające ze zmiany sytuacji. „Rewolucja w Rosji — oświadczył — oznacza ustąpienie tej ostatniej na czas dłuższy z szeregu czynników, rozstrzygających w sprawie polskiej, a więc nakazuje polskiemu obozowi niepodległościowemu zwrócenie obecnie wszystkich sił przeciw okupantom, w których ręku znalazła się całość ziem polskich. Rosji w tej chwili nie ma na tych ziemiach, jest natomiast Austria, są Niemcy, z którymi trzeba stoczyć walkę zdecydowaną o państwo polskie, o jego samodzielność i granice“.

Odpowiedzią zaborcy na to było uwięzienie Józefa Piłsudskiego — była samotna cela twierdzy Magdeburga.

Nastąpiło internowanie żołnierzy Józefa Piłsudskiego w Szczypiornie i Beniaminowie, obozy koncentracyjne w Verl i Havelbergu, gwałtowne represje w stosunku do P. O. W. Było w naszej historii niemal półtora roku martyrologii tego pokolenia Polaków, które na zew Komendanta ruszyło w bój — ostatniej martyrologii więziennej, zapoczątkowanej już w r. 1772 przez Rosjan uwięzieniem i wywiezieniem biskupa Sołtyka do Kaługi, a dopełnionej w ostatnim roku ery niewoli wywiezieniem Józefa Piłsudskiego i Jego towarzyszy broni „za kraty więzień i druty obozów“....

Jednak mylili się ci, którzy fizycznie unieruchamiając Komendanta w celi więziennej, sądzili, że w ten sposób unieruchamiają zarazem siły duchowe, promieniujące z tej największej w dziejach narodu postaci. Polska Organizacja Wojskowa podjęła zadania, wyznaczone przez Józefa Piłsudskiego na wiosnę 1917 roku. „Polska Organizacja Wojskowa — stwierdził w wiele lat po-





Budynek, w którym umieszczono Komendanta w Magdeburgu, w stanie obecnym. — Cela komendanta mieściła się na I-ym piętrze (pierwsze okno od prawej strony); — u góry — okratowane okno celi Komendanta.

tem Komendant — opierała się jedynie na swoich własnych polskich siłach, szukając oparcia jedynie w rozwoju stałym wewnętrznej siły moralnej, siły duszy, niekiedy tak pięknej i potężnej, że przypomnieć może największe wysiłki narodu, gdy walczył o swój byt niezależny“.

Dzieje tych ostatnich chwil naszej niewoli, dzieje od 22 lipca 1917, gdy przemoc osadziła Józefa Piłsudskiego w samotni Magdeburga, do 10 listopada 1918, gdy wśród niesłychanego entuzjazmu Wódz Narodu staje w stolicy wyzwolonej Polski — są nam wszystkim znane i drogie naszym sercom, owiane aureolą męczeństwa za Sprawę, a zarazem opromieniowane tężyzną Czynu ze strony tych, którzy z mroków konspiracji, z najszlachetniejszej ofiarności, trudu i krwi, wiedli Ideę Niepodległości do zwycięstwa, do świtu wolności.

Dziś, gdy to, co doczesne w Józefie Piłsudskim, spoczywa między królami i wieszczami na Wawelu — dwudziestolecie Magdeburga uprzytamnia nam w całej pełni Wielkość i Geniusz Wskrzesiciela Polski, tę przeolbrzymią siłę twórczą, która działała i wtedy, kiedy rozwijała największą aktywność, i wówczas też, kiedy przeciwstawiając się przemocy i pozornie unieruchomiona, stawała się zaczynem i kuźnicą energii i hartowała dusze w pochodzie do wyzwolenia i wolności.

Dzień dzisiejszy uprzytamnia nam zarazem wielkość ofiarności w służbie dla idei. Po wszystkie przyszłe pokolenia przykładem tej ofiarności będzie życie Józefa Piłsudskiego. Życie, które biegnie po przez celę w X. Pawilonie Cytadeli warszawskiej, po przez mękę w samotni więzienia petersburskiego, po przez zesłanie na Sybir, po przez udrękę fizyczną i duchową w twierdzy Magdeburga...

Szczyt ofiarności. A zarazem przykład niezłomności. Bo nic nie zmogło więźnia carów i cesarzy. Żadna męka i żadna cela więzienna. Nic nie osłabiło hartu tego ducha, który promieniował po przez mury więzień — i tworzył siły, gromadził energie twórcze, których następstwem było — **WYZWOLENIE.**

Jak Komendant czuł się w twierdzy Magdeburskiej

W twierdzy Magdeburskiej Marszałek Józef Piłsudski odcięty był od świata.

Więzienie Komendanta składało się z trzech pokoików: sypialni, stołowego i małego saloniku.

Jak Komendant czuł się w więzieniu? Przerzućmy kartki książki: „Moje pierwsze boje“ i tam znajdziemy odpowiedź:

„Do życia więziennego, jak mi się zdaje, „byłem“ urodzony. Bardzo łatwo znoszę samotność, nie odczuwając, jak inni całego jej ciężaru i umiejąc łagodzić pracą myślową najcięższą stronę życia więziennego — tęsknotę. Niema bowiem wątpliwości, że każdego więźnia przytłaczać musi tęsknota do wolności, do swobody ruchów, do takiego stanu, gdzie niema tylu zakazów, ograniczeń, skazujących człowieka na monotonność długiego szeregu dni, spędzanych zawsze jednakowo, zawsze w tych samych warunkach. Dla ludzi tak skrupulatnie izolowanych, jak ja byłem odcięty od świata w Magdeburgu, życie staje się ciężarem prawie nie do zniesienia. Dla mnie musiało to być tym cięższym, że zostałem wyrwany z życia tak pełnego zmian, i tak bogatego codzień w inne wrażenia. Żyłem życiem wojennem, w którym nerwy ludzkie przyzwyczajają się do ciągłego ruchu, a codziennej i koniecznej zmiany zajęcia, i do codziennej a koniecznej przemiany samego siebie [illegible] walki, który pracuje coraz to innym wysiłkiem woli, nerwów, umysłu, czy serca. Cisza więc więzienna i niezwykła, bo niemiecka monotonia dni była doskonałym gruntem dla żrącej tęsknoty do barwnej i pełnej ruchu wstęgi życia wojennego. Zupełna izolacja przy tym nie dozwalała mi nawet wiedzieć, co się stało lub co się dzieje z kolegami i przyjaciółmi, z którymi się zbratało w ciężkiej i twardej, lecz tak niezwykle uroczej i tak bratersko przeżytej pracy wojennej, odbytej w mojej pierwszej brygadzie legionowej. Nieraz też w długich, samotnych przechadzkach po ogródku, wyrastały mi jak żywe kwiaty, wspomnienia o niedawnych przeżyciach. Cisnęły się i łudziły one jak fantomy oaz na pustyni, gdy podsuwały mi pod oczy miłe twarze przyjaciół, gdym w nocach słyszał nieledwie ich śmiechy, obok huku armat i grzechotu karabinów, grających swą muzykę wojenną.

Dla zżarcia trawiącej mnie tęsknoty zmuszałem siebie do analizy swego postępowania jako dowódcy. Bawiłem się w krytykę czy to siebie, czy to swoich podwładnych, by oczy przestały widzieć, uszy słyszeć, serce bić mocniej, by móc te prawie zmysłowe wrażenia zamknąć w rozmyślania analityczne. Długo, długo pracowałem myślą jedynie. Wtedy zacząłem odczuwać, jak niecaz w poprzednich [illegible] ziennych przeżyciach — że zaczynam żyć jakimś nierealnym życiem, jakąś pracą głowy jedynie, tak, że zamierać zaczyna normalna praca organiczna. Zdecydowałem się zerwać z tym i zrobiwszy dla próby gimnastykę woli, przez zaniechanie na dwa tygodnie palenia, przyszedłem do przekonania, że najprostszym sposobem pozbycia się tęsknoty jest próba rzucenia wspomnień na papier. Mieć pióro w ręku i jego mechaniczną pracą wiązać siebie ściśle z życiem. Chociaż tak ubogiem we wrażenia, lecz jednakże realnem“.

Komenda główna Polskiej Organizacji Wojskowej w przededniu aresztowania



Siedzą od lewej: Walery Sławek, H. Krok-Paszkowski, K. Sosnkowski, Komendant J. Piłsudski, T. Kasprzycki (obecny Min. Spr. Wojsk.), i śp. Wojnar-Opieliński. Stoją od lewej: Konrad Libicki, Janusz Gąsiorowski (obecny generał), Wacław Jędrzejewicz, Bogusław Miedziński, St. Hempel i śp. Adam Skwarczyński.

Zakaz niemieckich władz okupacyjnych

wystawiania publicznie odbitek z podobizną gen. Józefa Piłsudskiego

Uwięzienie przez władze niemieckie komendanta Legionów Józefa Piłsudskiego wywołało w społeczeństwie polskim ogromne poruszenie. W kołach, które do poczynań Komendanta odnosiły się z biernością, poczęła się rodzić sympatia. Sympatia ta rosła w miarę rozwoju działalności POW, niezmordowanie wciągającej w swe sieci konspiracji wolnościowej co raz to liczniejsze rodziny polskie, sprzęgając je w ten sposób z Ideą i Komendantem. Objawem zewnętrznym rosnących sympatyj do późniejszego Pierwszego Marszałka Polski było wystawianie częste w składach papeteryjnych i spółdzielczych portretów Józefa Piłsudskiego; w masowej sprzedaży pojawiły się pocztówki z Jego podobizną.

Drobne te napozór fakty zaniepokoiły okupacyjne władze niemieckie, które zamierzały przez odseperowanie wodza Legionów od Polaków sparaliżować nastroje patriotyczne ludności i osłabić konspiracyjną akcję wolnościową. Próbowały więc drogą wpływu bezpośredniego na jednostki czołowe społeczeństwa polskiego wywrzeć nacisk, by „zapomniały" o Piłsudskim, bo wszak „są inni". Kiedy to jednak nie odnosiło skutku, wydano publiczny zakaz manifestowania uczuć do „generała" Józefa Piłsudskiego. Mamy przed sobą jeden taki dokument w postaci urzędowego obwieszczenia, wydanego przez władze okupacyjne w Płocku. Czytamy w nim:

BEKANTMACHUNG.

„Das oeffentliche Ausstellen oder Sichtbarmachen von Abbildungen des wegen geheimer Umtriebe in Haft genommenen Generals Josef Pilsudzki wird fuer die Dauer seiner Verhaftung verboten.

Zuwiderhandlungen werden mit Gefaengnis bis zu einem Jahre oder mit Geldstrafe bis zu 3000 Mark allein oder in Verbindung miteinander bestraft.

Plock, den 9 Maerz 1918.

Der Militaergouverneur
Frhr. von Wangenheim".

OBWIESZCZENIE.

Wystawianie lub pokazywanie publiczne odbitek podobizny generała Józefa Piłsudskiego, osadzonego w więzieniu za knowania potajemne, zostaje zakazanym na czas jego uwięzienia.

Wykroczenia karane będą więzieniem do jednego roku lub grzywną w wysokości do 3000 marek oddzielnie lub łącznie.

Płock, dnia 9 marca 1918 r.

Gubenator wojskowy
Frhr. von Wangenheim".

Depopularyzowany w ten sposób „generał" polski" zyskiwał mimo to coraz większą popularność i stał się tak dalece powszechnym i wielkim w Narodzie, że kiedy w Niemczech dokonany został przewrót socjalistyczny, rząd niemiecki zwrócił się sam do uwięzionego Komendanta z prośbą, by prędzej wracał do Polski.

PRZEGLADAMY PRASĘ.

Przechodniu, stań!

Potworny zamach bombowy na domek płk. Koca jest w dalszym ciągu żywo komentowany przez całą prasę. Nieliczne tylko dzienniki ograniczają się do podania samej wiadomości i przebiegu śledztwa. Są to przede wszystkim „Robotnik" i „Warsz. Dziennik Narodowy". Pierwszy pisze dość tajemniczo (a może ostrożnie?):

„Śledztwo prowadzone jest energicznie. Wyniki śledztwa będą — nie wątpimy — ogłoszone. Po ogłoszeniu wyników ustalić będziemy mogli nasz pogląd na całe tragiczne zdarzenie."

„Kurier Warszawski" stawia kwestię jasno i wyraźnie:

„Zamach zbrodniczy, dokonany na szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adama Koca, wywołał powszechne oburzenie całej opinii polskiej, która z najwyższą odrazą i wstrętem słusznie odwraca się od niecnego czynu piętnując go jak najsurowiej".

„Polska Zbrojna" w artykule p. t. „Dlaczego" analizując możliwe motywy zamachu pisze:

„Bomba miała trafić płk. Adama Koca, jako przedstawiciela narodowej racji stanu. Pocisk ten miał ugodzić w motor, który przy poszerzeniu wysiłku może naszą sytuację wewnętrzną przerodzić niemal z dnia na dzień, w najkrótszym czasie zestrzelić oderwane wysiłki w zharmonizowaną trwałą pracę dla narodu i państwa.

Dlatego sprawcy zamachu na płk. Koca, na reprezentowaną przez niego rację stanu, znajdą się niewątpliwie w szeregach elementów wrogich narodowi i Państwu Polskiemu.

Dziś — jedna tylko odpowiedź jedna tylko idea winna ogarnąć cały naród polski, wszystkich jego obywateli: zjednoczenie narodu polskiego najprędzej musi być dokonane i zakończone;

prace Obozu Zjednoczenia Narodowego z fazy organizacyjnej najprędzej przerodzić się muszą w fazę realizacyjną ku „podciągnięciu Polski wzwyż", ku wzmocnieniu i zwielokrotnieniu Jej sił obronnych.

To najgodniejsza odpowiedź narodu na zamach na osobę twórcy zjednoczenia narodowego".

Wreszcie zacytujemy mocne uwagi „Expressu Porannego", który pisze:

„Na miejscu, gdzie wybuchła bomba przed bramą domku płk. Adama Koca, mógłby być położony głaz z napisem:

„Przechodniu, stań! Tu został dokonany zbrodniczy zamach, jeden z najmniej zrozumiałych w dziejach Polski". Od kazań ks. Piotra Skargi, poprzez „Księgi Pielgrzymstwa" Adama Mickiewicza, aż do „Dumy o hetmanie" Stefana Żeromskiego, w tworach ducha polskiego słyszymy krzyki rozpaczy i gromy oburzenia przeciwko anarchii polskiej, która zabija najlepszych synów Ojczyzny, usiłuje zniszczyć najtrwalsze dzieła ich pracy i ducha, by pozostawić po sobie popioły i pustkę zniszczenia.

Ale odrodzona Rzeczpospolita nie jest bezsilna wobec tego ducha anarchii.

Miecz sprawiedliwości i surowy wyrok opinii społecznej musi dosięgnąć krzewicieli i szerzycieli anarchii w Polsce".

Wiadomości gospodarcze

— **W Dubnie powstaje nowa fabryka octu.** Na ukończeniu są już duże kadzie na ocet, o pojemności 100.000 hektolitrów. Fabryka obsługiwać będzie Wołyń i sąsiednie województwa. Właścicielem fabryki jest Polak, mgr. Kozakiewicz.

— **Według danych Związku Banków** z uwzględnieniem oddziałów Banku Polskiego z 51 placówkami, Banku Gospodarstwa Krajowego z 19 placówkami, Państwowego Banku Rolnego z 12 placówkami oraz z jedną placówką Banku Akceptacyjnego — polska sieć bankowa liczy ogółem 194 placówki.

— **Ogólny obieg pieniężny w czerwcu br.** wyniósł 1.417,1 miln. zł. Z sumy tej na bilety Banku Polskiego przypada 989,5 miln. zł. a na bilon 427,6 miln. zł.

— **Wkłady na rachunkach oszczędnościowych w P. K. O.** wzrosły w czerwcu o 11,7 milionów zł. i na 30. VI. br. wynosiły 715,8 milionów zł. W miesiącu tym otwarto 53.211 nowych książeczek oszczędnościowych. Ogólny stan czynnych książeczek oszczędnościowych na koniec czerwca br. wynosił — 2.551.855.

— **Wzrost spożycia piwa.** W ciągu ub. miesiąca sprzedano 170 tys. hektolitrów piwa, co w porównaniu z analogicznym miesiącem roku ubiegłego wykazuje wzrost spożycia o 42,8%. Sprzedaż piwa w okresie styczeń—czerwiec br. wyniosła 609 tysięcy hektolitrów.

— **Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Jarosławiu** przymusowo pobiera od chłopów dostarczających bekony, po 11 zł. tytułem udziału i wpisowego do mającej być założonej „Spółdzielni Mięsnej". Tym chłopom, którzy nie godzą się na to, O. T. R. odmawia kontraktowania bekonów. Wywołuje to duże rozgoryczenie.

— **Stan układów konwersyjnych,** zatwierdzonych przez komitet konwersyjny przy Banku Akceptacyjnym, wynosił na koniec czerwca br. ogółem 446.816 tys. zł. Najwięcej układów konwersyjnych zawarły banki państwowe.

— **Wicegubernator Banku Francji** Pierre Fournier został mianowany gubernatorem Banku Francji na miejsce p. Labeyrie.

— **Delegacja szwajcarskich rolników w Wielkopolsce** przybyła do Poznania. W skład jej wchodzą pp. prof. Volkarth, dyr. Walther, dr. Mucker, dyr. Moser oraz Schenker. Celem tej wycieczki szwajcarskiej jest zaznajomienie się z hodowlą ziemniaków na terenie Wielkopolski.

— **W Poznaniu obradowało rzemiosło.** W wyniku długiej debaty powzięto również rezolucje, domagające się od władz centralnych prowadzenia polityki, zapewniającej przewagę rzemiosłu chrześcijańskiemu.

Z życia Polaków za granicą

Rio de Janeiro, 21 7. PAT. W Paranie i w stanie Santa Catharina odbyły się ostatnio wielkie zjazdy polskie, walne zgromadzenia towarzystw, a przede wszystkim V Sejm Centr. Związku Polaków w Brazylii. Zjazdy Centr. Zw. Polaków w Brazylii, Zw. Zawod. Rolników i Sejmik Junacki odbyły się w Kurytybie.

Sejmik Regionalnego Związku w St. Catharina, który po raz pierwszy odkąd istnieje zgromadził przedstawicieli 28-u towarzystw polskich na terenie tego stanu, uchwalił, że jest integralną częścią Central. Zw. w Kurytybie.

W St. Nicolas koło Liège poświęcono ostatnio Dom Polski, który skupi życie Polonii i organizacyj polskich.

W Nancy powstał dzięki staraniom Komitetu towarzystw miejscowych wspólny dla wszystkich organizacyj „Dom Polski". Mieści się on w lokalu miejskim, udzielonym bezpłatnie przez mera miasta organizacjom polskim

Już w własnym lokalu odbył się wielki obchód „Święto Morza Polskiego", w najbliższych dniach odbędzie się uroczystość z okazji 20-ej rocznicy zorganizowania Armii Błękitnej we Francji.

Walka o „hiszpańskie" piryty

Hiszpania gospodarczą domeną City londyńskiej

Kiedy niedawno prasa doniosła o uzyskaniu przez powstańców hiszpańskich wielu milionowych kredytów w Londynie, opinia publiczna była zaskoczona tą wiadomością.

Znane przecież było powszechnie stanowisko Anglii w sprawie wypadków hiszpańskich. Zasadniczy zwrot opinii angielskiej wobec Hiszpanii nastąpił — trzeba to sobie uprzytomnić — za zajęciu Bilbao.

Żadne może mocarstwo nie jest tak silnie zainteresowane z punktu widzenia swych interesów państwowych — niezależnie od sympatyj ideologicznych — rozwojem wypadków na półwyspie Pirenejskim, co Wielka Brytania. Powszechnie znane i rozumiane jest znaczenie, jakie posiada dla niej morze Śródziemne, jako główny szlak komunikacyjny metropolii brytyjskiej z posiadłościami jej Imperium zamorskiego. Poparcie, udzielane powstańcom przez Włochy, wywołało obawę zmian terytorialnych i zagrożenia Gibraltaru, tego klucza Morza Śródziemnego, który jest wprawdzie nie do zdobycia od strony morza, ale który mógłby być zagrożony od strony lądu. Wreszcie wskazać trzeba na gospodarcze interesy brytyjskie w Hiszpanii, które musiałyby ucierpieć na wojnie domowej. Nie wszystkim może wiadomo, że uboga w rodzimy kapitał Hiszpania jest w ręku 70 proc. gospodarczą domeną City londyńskiej.

W tych warunkach sympatie społeczeństwa angielskiego, nie tylko lewicowych odłamów, ale również konserwatywnych, opowiedziały się w pierwszym okresie wojny po stronie rządu madryckiego, w którym widziano również w Londynie obrońcę legalnego ustroju. Obecnie nie brak jednak oznak, że stan ten ulega zmianie, a nawet że między gen. Franco a Anglią rysują się możliwości zbliżenia.

Przede wszystkim Anglia przekonała się, że „demokratyczny" rząd hiszpański jest fikcją, że uzależnia się on coraz bardziej od Kominternu i że jego zwycięstwo oznaczałoby powstanie w krótkim czasie na półwyspie Pirenejskim republiki sowieckiej, niebezpiecznej nietylko dla Włoch, ale także dla całej Europy zachodniej i dla interesów brytyjskich. Anglicy zaczynają obecnie rozumieć, że lepszy będzie dla interesów brytyjskich gen. Franco, aniżeli komuna. Liczą się też z tym realnym faktem, że w rękach gen. Franco znajdują się 34 prowincje hiszpańskie i wszystkie kolonie, natomiast w rękach rządu walenckiego i barcelońskiego jedynie 16 prowincyj. Wreszcie pod jednym jeszcze względem rząd angielski zdaje się nabrał zaufania do rządu gen. Franco, iż ten mimo silnego związania się z Włochami i Niemcami, co oczywiście musi pociągać za sobą silne wpływy polityczne i gospodarcze Rzymu i Berlina w Hiszpanii narodowej, **nie ustąpi nikomu ani piędzi terytorium hiszpańskiego.** A utrzymanie integralności w Hiszpanii jest jedną z zasad polityki brytyjskiej.

Przezorna polityka gen. Franco w stosunku do Anglii wyraziła się również... w ofensywie na kraj Basków i zajęciu Bilbao. Prócz względów strategicznych zdecydowała o niej i chęć zajęcia baskijskiego okręgu przemysłowego, będącego prawie w 100 proc. własnością kapitału angielskiego. Opanowanie kraju Basków otworzyło rządowi gen. Franco kieszeń City londyńskiej, która udzieliła mu ostatnio kredytu 5 milionów funtów, a po tym dodatkowo pożyczki 4-milionowej. Konsul angielski powrócił za to do Bilbao już w kilka dni po zajęciu miasta przez powstańców, a eksploatacja kopalń odbywa się obecnie bez przeszkód.

Charakterystycznym również objawem zbliżenia między W. Brytanią a Hiszpanią narodową jest artykuł czołowego organu konserwatystów „Morning Post", który przed kilku dniami całkowicie opowiedział się po stronie rządu powstańczego, pisząc, że „gen. Franco zwalcza sprzysiężenie, które zagraża całemu światu i że naród angielski winien żywić wdzięczność dla wodza narodowej Hiszpanii".

Pomorze, jako przodujące województwo w kulturze rolnej

Dział ten poświęcony będzie gospodarstwom wiejskim, zarówno większej jak i mniejszej własności, które swoim dorobkiem i organizacją pomnażają kulturę rolną

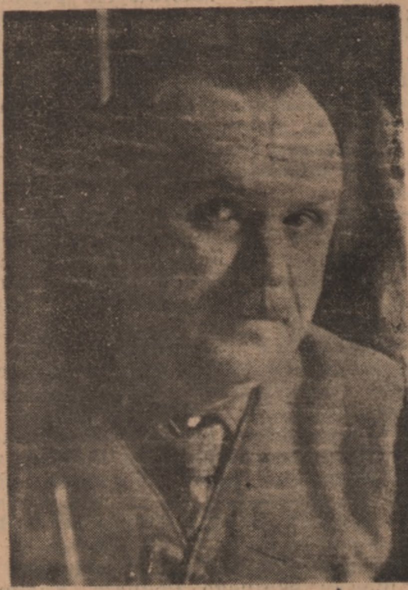
Lipienki - inż. St. Haertlé

Zarodowa chlewnia wielkiej rasy pomorskiej, zarodowa owczarnia, hodowla bydła nizinnego i konia pogrubionego

Lipienki!... słynne ongiś w ziemi chełmińskiej, ze starożytnym zamczyskiem z roku 1392, było od r. 1419 rezydencją wójtów, którzy zawiadywali obwodem komandorii Kowalewskiej.

Wieś Lipienki należy do najstarszych osad chełmińskiej ziemi, a była również w r. 1472 siedzibą starostwa lipieńskiego. Dokument z lustracji w r. 1664 wskazuje, że należały doń wsie: Lipienko, Kornatowo, Lissewo, Malankowo, Drzonowo, Pniewite, Kotniewo.

Na woj. Pomorskie zwrócone są oczy całej Polski, jako na teren ziemi zachodniej, gdzie kultura rolnicza osiągnęła wspaniały stopień rozwoju, stawiając



Inż. Stanisław Haertlé.

przede wszystkim hodowlę na wyżynach trudnych możliwości. Zasługą to niewątpliwą poszczególnych pionierów wspaniałej tej akcji, którzy w ciężkich warunkach, już w zaraniu polskiej państwowości poczęli odradzać życie gospodarcze, mając również szlachetną ambicję pokazania nazewnątrz naszej tężyzny i myśli przewodniej w tym kierunku.

Pośród tych ludzi, na pierwszym miejscu wymienić należy wielkiego społecznika i wybitnego hodowcę p. inżyniera Stanisława Haertle, który jako treść swego życia potraktował pracę wyłącznie na tym polu.

Właśnie wjeżdżamy do Lipienek w pow. Chełmińskim. Już na wstępie należy podkreślić radość, że majątek państwowy użytkuje tak bardzo przygotowany, właściwy na właściwym miejscu człowiek. Wszędzie poznać można fachowość, która przebija się po przez wszystkie działy gospodarstwa rolnego. Stanowi to rzetelną gwarancję, że ziemia polska, w państwowym rejestrze zapisana — nie zubożeje, a przeciwnie, potęgowana fachową i pracowitą ręką, przysporzy sobie bogactwa. Wielka kultura roli i sprawność organizacyjną majątku Lipienki, zespala się w harmonijnym planie pracy, na czoło którego wysuwa się na szeroką skalę prowadzona hodowla.

Dwór w Lipienkach to prawdziwe la-



Armata-protoplastka w. b. pom.

boratorium pracy naukowej. Obok zaś, tuż na dziedzińcu wielkie pepiniery, doświadczalnictwo i hodowla praktyczna. Ściany gabinetów obwieszone graficznymi wykresami.

Uzmysławiają one wszystkie etapy pracy, podjętej przez p. inż. Haertle w roku 1921. Od tego momentu datują się wysiłki, uwieńczone, doniosłym faktem narodzin nowej rasy trzody chlewnej — **„wielkiej białej pomorskiej“.** — Fakt ten jest o kolosalnym znaczeniu. Przynosi on dumę polskiej pracy, a ma również siłę słusznej propagandy poza granicami państwa.

Jak wielkie było napięcie uczuciowe światowej sławy uczonego polskiego prof. U. Pozn. Z. Moczarskiego i obecnych przy tym delegatów świadczy najwymowniej pismo skreślone w księdze pamiątkowej, przy oficjalnym zakończeniu prac, a mianowicie:

„Wielka biała pomorska, pierwsza polska szlachetna rasa krajowa trzody chlewnej, powstała na Pomorzu! Witając radośnie, uznanie jej w Lipienku w dniu 5 grudnia 1936 r. przez Polskie Towarzystwo Zootechniczne i Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych — życzymy jej twórcom powodzenia i uznania sięgającego poza granice Pomorza i daleko za granice Polski“ — podpisy: prof. Z. Moczarski, reprezentant Min. R. i R. R., radca M. Markijanowicz, inż. Wiśniewski, inż. W. Dusoge, inż. Serczyk, naczelnik Szczepski i dalsze...

Od tej chwili zaprowadzone zostały



Prof. Z. Moczarski, inż. W. Krautforst, inż. Werner, inż. Haertlé na konferencji.



„Grota“ rasy wielkiej białej pomorskiej — dalsze pokolenie „Armaty“.

księgi rodowodowe, na podstawie przepisów prawnych, przewidzianych w Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i RR. z dnia 16 marca 1935.

Wzorcową budowę (pokrój) świni wielkiej białej pomorskiej charakteryzuje się następująco:

łeb szlachetny, średniej wielkości, raczej większy nieco niż zbyt mały, o szerokim czole. Ryj średniej długości, gładki, bez poprzecznych fałd na kości nosowej. Uszy dość duże, policzki mięsiste, niezbyt obfite. Kark silny lecz bez przetłuszczenia. Grzbiet długi i równomiernie szeroki na całej swej długości. Łopatki przylegające do tułowia, nieuwydatniające zagłębień ani z boków ani przy kłębie. Zad długi, łagodnie spadzisty, w lędźwiach, krzyżu i pośladkach jak najszerszy. Szynka długa, dochodząca aż do stawu skokowego, lecz bez fałd tłuszczowych, szeroka i głęboka, jak najsilniej wypełniona mięsem. Brzuch dobrze podebrany, o równej poziomej linii, opatrzony co najmniej 12 strzykami, możliwie symetrycznie rozmieszczonymi. Kończyny mocne, szeroko rozstawione. Skóra miękka biała; dopuszczalne są niewielkie ciemne plamki na skórze, pokryte jasnym włosem.

Wespół z pionierem i duszą tej pracy hodowlanej, p. inż. Haertlé współdziałało całe grono hodowców pomorskich, z twórczymi ogniskami: w Lipienkach, pow. Chełmińskim i Lalkowach, pow. starogardzkim.

Wielka rasa pomorska jest tworem kojarzącym w sobie wszystkie dodatnie



Stado koni zimnokrwistych.

cechy rasy ostrouchej niemieckiej, z wyeliminowaniem ujemnych cech, a następnie z przyjęciem kośćca rasy wielkiej angielskiej, na którym można osiągnąć zamierzoną użytkowość szynkowoboczkową, i szynkowo-górnicową. Wytworzenie tej rasy jest ważne w ogólnym zasięgu gospodarstw całej Polski, gdyż rasy zagraniczne są nie przystosowane ani do warunków klimatycznych, ani do sposobu odżywiania, jaki u nas długo jeszcze będzie panował, z racji drożyzny pasz zasobnych w białko.

Jak widać z powyższego p. inż. Haertlé przyświecała w długiej pracy naukowej, również myśl praktycznej użytkowości, ściśle przystosowanej do naszych, rodzimych warunków.

A gdy to osiągnął, hodowla trzody chlewnej w Polsce pójdzie nowymi torami, z rozprzestrzenieniem się rasy, która z punktu widzenia opłacalności produkcji, ma niesłychane znaczenie dla siły gospodarczej Państwa.

Że osiągnięto przez inicjatywę inż. Haertlé zamierzone cele — wystarczy powołać się na tak wielkiej miary powagi naukowe jak profesorowie Z. Moczarski i Prawocheński, którzy są z całkowitym uznaniem dla tej pracy. Zainteresowanie nową rasą pomorską obiegło również naukowe koła hodowlane angielskie, a delegowany prof. H. R. Dawidson z Anglii podziwiał gotowy już produkt. Na zdjęciu wskazujemy maciorkę „Grotę“, o której prof. Davidson powiedział, że kojarzy w sobie wszystkie cechy, jakie postawiono sobie przy ustaleniu tej rasy. Oświadczył również podczas pobytu w Lipienkach, że wiele zyskał dla swej wiedzy, oglądając twórczy wysiłek.

Poświęcając wiele miejsca hodowli trzody, nie możemy zapomnieć, że równie dobrze prowadzona jest zarodowa owczarnia, obora z bydłem cz. b. nizinnym i hodowla konia pogrubionego. Nadto pani Haertlé, małżonka tego wybitnego hodowcy, prowadzi zawodową hodowlę drobiu — kur Rhode Island i Susseksów. „Merynos-Precosy“ z Lipienek znane są w wielu owczarniach Polski, jako materiał zarodowy, tutaj nabywany. Jest to jedyna owczarnia zarodowa, mogąca się wykazać najdłuższym pochodzeniem pokoleń. Obok hodowli konia szlachetnego półkrwi, który w Polsce ma dominujące znaczenie, prowadzony jest również „koń pogrubiony“ zwany popularnie „stępakiem“. Ma on szczególne zastosowanie na ciężkich ziemiach pomorskich. Koń zimno-



Urządzenie dla zar. hodowli drobiu.

krwisty łatwiejszy jest również do wychowu.

Wyjeżdżając z Lipienek, stwierdzić trzeba, że prowadzenie trzody wielkiej rasy pomorskiej ma kolosalne znaczenie, szczególnie w dzisiejszych czasach, gdzie na rynkach światowych produkt standartowy jest b. poszukiwany. Wielka rasa pomorska będzie rozsławiała znane polskie produkty, które z tych sztuk, są najlepsze. Życzyć sobie należy, aby polscy hodowcy, tak w ogólnym, jak i własnym interesie, zaprowadzili w gospodarstwach tę właśnie rasę. P. inż. St. Haertlé przy nabywaniu materiału do dalszej produkcji zawsze służy wyczerpującymi informacjami o dalszej pracy, dla podniesienia stanu pogłowia.

Kończąc, podkreślamy wysoki współudział p. inż. Haertlé w pracy społecznej i organizacyjnej a między innymi — godność prezesa Pomorskiego Związku Hodowców Trzody Chlewnej w Toruniu i prezesa Hodowców Konia Zimnokrwistego. Miło nam było również zauważyć podziękowanie Prezydium Rady



Dwór w Lipienkach.

Ministrów za akcję plebiscytową na Warmii, której p. inż. Stanisław Haertlé był kierownikiem a pani Haertlé działaczką tej akcji na odcinku społeczno - propagandowym. Gospodarstwu, tak rzetelnie prowadzonemu, życzymy dalszego „Szczęść Boże“!

J. Płaż.

Po zgonie Marconi'ego

Największy współczesny czarodziej

opasał świat gęstą siecią fal radiowych

Zmarły w tym tygodniu Guglielmo Marconi był obok Edisona jednym z najgenialniejszych wynalazców naszej epoki. On bowiem jest właściwym twórcą telegrafu bez drutu i radia, które zawojowały cały świat, bez których dzisiaj nie można wprost wyobrazić sobie współczesnego życia. Mar-



Guglielmo Marconi

coni należy także do tych nielicznych wynalazców, którzy już za życia zdobyli sławę, majątek i obsypani zostali licznymi zaszczytami.

Marconi posiadał rzadki dar przenoszenia zdobyczy naukowych z zaciszy laboratoriów wielkich uczonych na teren praktyczny.

Kiedy przed laty 42 w roku 1895 niespełna dwudziestoletni Guglielmo Marconi zaczął majstrować przy dziwacznych aparatach w majątku swego ojca w Tontecchio pod Bolonią, otoczenie patrzało na niego, jak na wariata.

Ale ten dwudziestoletni chłopiec miał żelazną wprost wytrwałość. Po nocach rozczytywał się w pracach naukowych z dziedziny elektryczności, we dnie usiłował swą wiedzę tłumaczyć na język praktycznego wynalazku. Był to okres, kiedy wielki uczony Henryk Hertz dokonał już swego naukowego odkrycia fal elektro-magnetycznych. Ale zarówno Hertz jak cały sztab wielkich uczonych, pracujących za jego przykładem w tej dziedzinie, nie marzyli nawet o zastosowaniu praktycznym swoich wynalazków.

Zamarzył za nich i natychmiast przystąpił do wykonania swych marzeń młodziutki Marconi.

I oto, latem 1895 roku powstała w posiadłości wiejskiej pod Bolonią **pierwsza stacja nadawcza radiowa.** Miała, jak na nasze dzisiejsze pojęcia, ubożuchny zasięg, zaledwie 1 km. 300 m., ale na tę odległość przenosiła fale elektro - magnetyczne, a na dowiedzeniu możliwości tego praktycznego faktu zależało Marconiemu przede wszystkim.

Ta maleńka stacja nadawcza w wiosce pod Bolonią stała się zarodkiem wielkich rzeczy.

Już w rok potem dwudziestoletni chłopiec wychodzi ze swym praktycznym wynalazkiem na szerszą arenę.

Wyjeżdża do ojczyzny swej matki, **do Anglii,** gdzie udaje mu się osiągnąć połączenie radiotelegraficzne nad zatoką Brystolską w r. 1896.

Anglicy rozumieją doniosłość przenoszenia takich sygnałów bez drutu, rozumieją, jak ważne jest to przede wszystkim w okresie wojennym.

Rok 1896 jest rokiem właściwych narodzin radiofonii.

W roku 1898 zakłada Marconi w Londynie spółkę akcyjną do eksploatacji swego wynalazku. Spółka nazywa się zrazu „Wireless Telegraph and Signal Company Limited" (Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Telegrafu bez drutu i Sygnałów) ale już w dwa lata później nosi nazwę „Spółki Marconiego".

Pierwsze praktyczne zastosowanie na wielką skalę znalazł wynalazek Marconiego w r. 189? podczas wojny w Afryce Południowej. Już w 1900 r. potrafi Marconi przenosić swoje fale elektro - magnetyczne na odległość 320 klm.

R. 1901 to znowu epoka w dziejach wynalazku Marconiego: wówczas udało mu się przeprowadzić **pierwszą w dziejach świata transmisję przez Atlantyk z Kornwalii w Anglii do St. Jones na Nowej Funlandii.**

Odtąd nie ma roku, aby Marconi nie zadziwił świata coraz to doskonalszymi ulepszeniami swego wynalazku.

W roku 1909 otrzymuje nagrodę Nobla, jako jeden z dobroczyńców ludzkości.

Gdy wybucha wielka wojna, wynalazek Marconiego zyskuje na sile, radiokomunikacja staje się podstawą działań wojennych.

Wynalazek Marconiego, stale udoskonalany, wywołał w całym świecie ogólny przewrót w przekazywaniu wiadomości. Na słynnym swoim jachcie, „Elektra", Marconi urządził laboratorium i stacje doświadczalne.

Marconi umarł jako bogacz, zasypany zaszczytami, najwyższymi odznaczeniami, zaszczycony przyjaźnią najmożniejszych tego świata.

Jego wielką i nieprzemijającą zasługą było to, że potrafił racjonalnie połączyć wszystkie dotychczasowe wynalazki wielkich uczonych wynalazki czysto teoretyczne zdołał przetłumaczyć na dostępny całemu światu język praktycznego użytku.

Męczarnie małego królewicza

5-letni następca tronu musi znać 6 języków

Dziedzic tronu belgijskiego książę Baudoin, liczący obecnie 5 wiosenek, oddany został pod troskliwą opiekę swych wychowawców. Nad księciem czułe skrzydła roztacza jego babka, królowa Elżbieta. Ona też głównie, w porozumieniu z zajętym sprawami państwowymi królem Leopoldem ustala metody wychowawcze i program całodziennych zajęć przyszłego władcy Belgii.

Książę Baudouin musi płynnie opanować 6 języków: francuski, holenderski, angielskie, narzecze flamandzkie, niemiecki i szwedzki. Już teraz książę zna słówka z każdego z tych języków. Najlepiej jednak włada francuskim i holenderskim. W miarę rozwoju lat następca tronu będzie szkolony w historii, naukach przyrodniczych i technicznych.

Nie jest wykluczone, że przez kilka semestrów uczęszczać będzie do słynnego kolegium w Eton, które ukończył król Albert. Zamiarem królowej babki jest uczynienie z jedynaka królewskiego wybitnego dyplomaty o zainteresowaniach ekonomicznych. Przyszłość pokaże, w jakim kierunku podążą zainteresowania ukochanego przez ludność belgijską spadkobiercy korony królewskiej.

Rockeffeller na filmie

Amerykańskie wytwórnie filmowe przystąpiły jednocześnie do nakręcania 2-ch filmów, osnutych na tle życia Johna Rockeffellera, jednego z najzasłużeńszych przemysłowców Stanów Zjednoczonych.

Tytuł jednego z filmów brzmieć będzie „Fundacja Rockeffellera", natomiast drugiego „Władca nafty". O ile pierwszy obraz będzie ujmować działalność instytucyj naukowych, powołanych przez szczodrobliwego fundatora, o tyle drugi będzie w sensacyjnej formie oświetlał pełne dramatycznego napięcia sceny walk z bogatej historii młodego agenta handlowego, późniejszego miliardera i króla nafty.

Na filmy te preliminowały dwie wytwórnie łączną sumę 140.000 dolarów. Postać Rockeffellera odtwarzać ma popularny aktor charakterystyczny Borys Karloff, który, zdaniem reżyserów, potrafi najdokładniej oddać kościstą maskę „pana, który chciał dożyć 100 lat".

Kara więzienia dla niesumiennych dłużników w Grecji

Rząd grecki zamierza wydać ustawę, wprowadzającą karę więzienia dla niesumiennych dłużników. Nowa ustawa wprowadza dwa rodzaje aresztu. Nie płacenie długów podatkowych podlegać będzie karze ciężkiego aresztu. Pod tę samą kategorię podpadają także wypadki gdy dłużnik nie płaci ani długów ani procentów. Natomiast wypadki nie płacenia tylko kapitału karane będą łagodniej.

Na razie rząd grecki zamierza przeznaczyć 200 cel więziennych dla niesumiennych dłużników.

Sfery handlowe przypuszczają, że dzięki tej ustawie moralność płatników w Grecji znacznie się podniesie.

Ze sportu

Tarłowski i Bratek zdyskwalifikowani na półtora roku

Komisja sprotowa PZLT. w składzie pp.: Olchowicz, Zieliński i Eiger wydała wczoraj wyrok w sprawie „afery Czerniowieckiej" Tarłowskiego i Bratka.

Komisja po zapoznaniu się z treścią pisma konsulatu polskiego w Czerniowcach oraz z zeznaniami złożonymi przez Tarłowskiego i Bratka, postanowiła ukarać ich dyskwalifikacją (zakazem gry) na przeciąg **osiemnastu miesięcy.** Dyskwalifikacja liczy się od 20 bm.

Poza tym komisja postanowiła wystąpić do Związku P. Z. S. o rozciągnięcie powyższej kary na Tarłowskiego i Bratka na wszystkie gałęzie sportu.

W obszernych motywach wyroku czytamy m. in. że stwierdzone zostało bez żadnych wątpliwości, iż Bratek i Tarłowski wyszli na kort w Czerniowcach w stanie nietrzeźwym, na dwukrotne wezwanie kierownika turnieju przerwania zawodów odmówili zejścia z kortu — czyniąc pod adresem organizatorów niewłaściwe uwagi. Używali na korcie słów obelżywych pod adresem goszczącego ich Państwa.

Zaznaczyć należy, że w myśl regulaminu dyscyplinarnego PZLT. od wyroku komisji sportowej przysługuje Tarłowskiemu i Bratkowi prawo odwołania się do Zarządu Związku lub Sądu dyscyplinarnego. Gdyby odwołanie to nie odniosło skutku, zdyskwalifikowani gracze odwołać się mogą do walnego zebrania PZLT.

INOWROCŁAW BIJE B. K. T. W TENISIE.

Inowrocław. W ramach rozgrywek towarzyskich, na kortach zdrojowiska, odbył się mecz tenisowy pomiędzy Bydgoskim Klubem Tenisowym a Inowrocławskim Lawn - Tenis Klubem, zakończony zwycięstwem inowrocławskiego w stosunku 5:2. Wynik poszczególnych spotkań był następujący: Gra pojedyńcza: 1) dr. Michnik (I) — Szumiński (B) 6:4, 5:7, 4:6; 2) Jasiński (I.) — Kobus (B) 9:7, 7:5; 3) Kopeć (I) — Mańczak (B) 6:1, 6:1; 4) Fuks (I) — Dudziński (B) 6:2, 6:2; 5) Machnikowski (I) — Menzel (B) 7:5, 2:6, 0:6. Gra podwójna: 1) Jasiński — Kopeć (I) — Szumiński — Dudziński (B) 7:5, 6:2; 2) Mielnik — Fuks (I) — Mańczak — Kobus (B) 1:6, 6:3, 6:0.

AMERYKA WYGRYWA Z NIEMCAMI 3:2 O PUCHAR DAVISA.

Londyn. (PAT.) Rozstrzygający dzień rozgrywek międzystrefowych o puchar Davisa w Wimbledonie był pełen najsilniejszych emocyj sportowych. W pierwszym meczu rozegranym pomiędzy Henklem a Grantem Niemiec wygrał mecz w 4-ch setach 7:5, 2:6, 6:3, 6:4.

Cała uwaga skupiła się na ostatnim rozstrzygającym meczu pomiędzy mistrzem Niemiec von Crammem a mistrzem Wimbledonu Amerykaninem Budge. Cramm grał z największą zawziętością i nadzwyczaj ostrożnie. Cramm, wygrał pierwsze dwa sety 8:6 i 7:5. Przy tym stanie gry, widzów opanowało widoczne zdenerwowanie, zwłaszcza liczni na trybunach Niemcy zaczęli już dyskontować możliwe zwycięstwo Cramma. Tymczasem po tych 2 zwycięskich setach mistrza Niemiec nastąpiła jakby reakcja. Dwa następne sety wygrał Budge łatwo 6:4 i 6:2. Nadzieje Niemców rozwiały się. W ostatnim secie Niemiec rzuca wszystko na jedną kartę i w brawurowy sposób zdobywa pierwsze cztery gemy, oddając tylko jednego. Znowu wydawało się, iż Budge mecz przegra i że Niemcy wyjdą zwycięsko, ale walczący z nadzwyczajnym spokojem i precyzją Budge zaczął stopniowo odzyskiwać stracony teren i grę wyrównał przy stanie 5:5. Budge przystąpił do ostatniego, gwałtownego ataku. Cramm wyczerpany zdołał jeszcze uratować jednego gema, ale następne 3 gemy, seta i mecz wygrał Budge. Mecz trwał 2 i pół godziny.

Ameryka po tym zwycięstwie w najbliższą sobotę wstąpi w szranki z W. Brytanią o puchar. Zdobycie pucharu Davisa przez drużynę amerykańską uważać można za kwestię przesądzoną, albowiem drużyna angielska, pozbawiona Perry'ego, który przeszedł na zawodowstwo, nie jest w stanie stawić czoła znakomitej drużynie amerykańskiej.

Polityczne oględziny linii Maginot'a

Metz. (PAT.) Szefowie sztabów jugosłowiańskiego gen. Nedicz i rumuńskiego gen. Sichitiu zwiedzili dziś w towarzystwie generałów francuskich Colsona i Giraud'a linię Maginot'a. Następnie odbyło się przyjęcie w pałacu gubernatora w Metzu a wieczorem capstrzyk z pochodniami.

Następczyni Jean Harlow

Jedna z wytwórni hollywoodzkich zaangażowała na miejsce zmarłej przed niedawnym czasem znakomitej gwiazdy filmowej Jean Harlow, łudząco podobną do niej statystkę Mary Dees. Zawarła ona bardzo korzystny kontrakt, otrzymując za każdy tydzień pracy w wytwórni 500 dolarów. Poza tym na jej usługi prywatne oddano luksusowe mieszkanie, samochód oraz dwie osoby służby. Miesięczny dochód Mary Dees powiększył się od 15 lipca 20-krotnie

Telegramy w kilku wierszach

Z kraju

— **NIEZWŁOCZNIE PO ZAMKNIĘCIU POSIEDZENIA SEJMU** odbyła się w gabinecie marszałka Sejmu narada marszałków obu Izb ustawodawczych z P. Prezesem Rady Ministrów, gen. Sławoj-Składkowskim.

Na naradzie ustalono, że wobec wycofania z Sejmu przez wnioskodawcę projektu ustawy o pełnomocnictwach nie ma konstytucyjnych podstaw do zwołania posiedzenia Senatu.

— **NAJWIĘCEJ PALI SIĘ W LUBELSKIM**, gdyż na to województwo przypadło najwięcej pożarów zbiorowych, potem kieleckie (14) i poleskie (13). Ogółem pożarów zbiorowych w Polsce było 114.

— **CENTRALNY ZWIĄZEK MŁODEJ WSI („SIEW")** zwołuje do Warszawy w miesiącu wrześniu zjazd tegorocznych maturzystów — synów chłopskich z całej Polski. Powiatowe Związki Młodej Wsi otrzymały już odpowiednie instrukcje organizacyjne.

— **CHŁOP — KONSTRUKTOREM.** We wsi Podborce koło Dubna jeden z tamtejszych chłopów J. Fesko skonstruował nową skalę strojeniową do aparatów radiowych, według własnego, bardzo oryginalnego, pomysłu.

— **WPŁYWY ZE ZBIÓRKI NA POLSKĄ MACIERZ SZKOLNĄ.** Na kresach poważnie się zwiększyły. Prowizoryczne obliczenia wpływów wykazały dochód z zabaw w wysokości 4.213 zł., wobec tylko 776 zł. w roku poprzednim, a wpływy z list ofiar zbieranych przez dozorców domowych w wysokości 11.008 zł., wobec 6.024 zł.

— **WALNY ZJAZD ZWIĄZKU PODHALAN** odbędzie się w dn. 24 i 25 bm. w Ludźmierzu pow. Nowy Targ w rodzinnej wiosce piewcy skalnego Podhala, Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Na zjeździe złożony będzie hołd 50-letniej pracy literackiej Kazimierza Przerwy-Tetmajera.

— **NADESZŁA ZA POŚREDNICTWEM MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI** wiadomość o ułaskawieniu przez p. Prezydenta Rzplitej mordercy Wnęka który w lipcu ub. roku zamordował swą kochankę Sperlinżankę.

— **WOBEC PRZELUDNIENIA WSI WOŁYŃSKIEJ** emigracja włościan do krajów zamorskich jest coraz silniejsza. Z północnych powiatów Wołynia, wyjechało do Argentyny i Paragwaju w pierwszym półroczu r. b. 1.481 osób, podczas gdy w ciągu całego roku ub. wyjechało 1.394 osoby.

— **ROBOTY PROWADZONE PRZY UMACNIANIU GÓRY ZAMKOWEJ W GRODNIE** przyniosły nowe odkrycia. Obok tak zw. „królewskich schodów" znaleziono trumnę drewnianą i szczątki szkieletu ludzkiego.

— **POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO** znany na terenie Lublina kupiec, Henryk Bertram, właściciel sklepu konfekcyjnego przy Krak. Przedmieściu. Ostatnio władze skarbowe ujawniły w sklepie Bertrama podwójną buchalterię, co naraziło na duże straty Skarb Państwa. Naskutek nadużyć Bertram zmuszony byłby zapłacić tytułem wyrównania podatku i grzywny około 100 tys. zł.

— **FUNDUSZ PRACY PRZYZNAŁ DODATKOWE KREDYTY** na dalsze inwestycje a tym samym na zatrudnienie bezrobotnych w Łucku. W najbliższym czasie miasto otrzyma: 10.000 zł na budowę baraku dla bezdomnych, 10.000 zł na budowę gmachu społecznego 35.000 zł. na dalsze prace przy zabrukowaniu ulic oraz 20.000 zł na prowadzone obecnie roboty kanalizacyjne. Dotacje te pozwolą na zatrudnienie około 500 robotników do późnej jesieni.

Z zagranicy

— **W PAŹDZIERNIKU R. B. OTWARTA ZOSTANIE NOWA WŁOSKA HANDLOWA LINIA LOTNICZA:** Rzym—Natal—Rio de Janeiro—Buenos Aires. Otwarcia linii dokonać ma podobno osobiście marszałek Balbo, pilotując jeden z samolotów, który obsługiwać będzie tę linię. Samoloty pomiędzy Rzymem a Buenos Aires kursować będą raz w tygodniu. Samoloty te nie będą przewozić pasażerów.

— **WŁADZE MIEJSKIE W SZTUTTGARCIE** wydały rozporządzenie, na zasadzie którego mieszkańcom miasta nie wolno wynajmować mieszkań ludziom przybywającym do Sztuttgartu w poszukiwaniu pracy. Turyści muszą się wykazać odpowiednim zasobem gotówki, wystarczającym na podany w zameldowaniu okres zamieszkania w mieście lub okolicy.

— **LONDYŃSKI „KOMITET PARKOWY"** opracował plan wybudowania 5 wielkich basenów pływackich w parkach londyńskich. Kąpieliska te będą urządzone z niebywałym komfortem. Każde z nich posiadać będzie basen, plażę, kawiarnię, ukwiecony taras itd. Koszt budowy i urządzenia wspomnianych 5-ciu kąpielisk wyniesie 150 tysięcy funtów szterlingów.

Oddłużyć człowieka w Polsce

Komisja oszczędnościowo - oddłużeniowa zakończyła swe prace. Na zamknięciu prac tej komisji padły słowa, które donośnym echem odbić się powinny w całym kraju.

— Wszyscy — oświadczył wicepremier i minister skarbu inż. E. Kwiatkowski — muszą zacząć żyć „z ołówkiem w ręku“. Musi się zmienić człowiek w Polsce. Jeżeli dokonamy tego cudu, jeżeli jeszcze oddłużymy „człowieka“ w Polsce z jego wad, jeżeli wyzbędziemy się tej wady niezdolności do życia z ołówkiem w ręku w każdej chwili, to wtedy napewno będzie można powiedzieć, iż podobna akcja oddłużeniowa po raz drugi z tym natężeniem przed nami nie stanie.

I jeszcze jeden niezmienny przykład z doświadczeń swych w okresie t. zw. „kryzysowym“ podał min. Kwiatkowski. Oto zbadał on „zeznania podatkowe“ wielkiej ilości osób, instytucyj i firm od r. 1929 do chwili obecnej. I co się okazało?

— Tam gdzie stał na czele człowiek dzielny, żyjący z ołówkiem w ręku, tam, gdzie kierowali ludzie pełni oględności, świadomości wiedzy, środków i celów, wszędzie tam, gdzie stał człowiek psychicznie młody, rezultaty osiągnięto zupełnie nadzwyczajne.

A mianowicie: o wiele wcześniej pokonywano kryzys... Znika on w tych środowiskach już w r. 1934, co niezbicie wyrażają zeznania podatkowe...

Natomiast:

— Tam, — stwierdza wicepremier — gdzie stał człowiek bezduszny, bierny, operujący zaciemnioną i zamgloną inicjatywą, pomimo wszelkich wysiłków poprowiająca się koniunktura niczym się nie zaznaczyła...

Trzeba, aby te spostrzeżenia wicepremiera Kwiatkowskiego dotarły do najszerszych mas ludności, by stały się punktem wyjścia wszystkich poczynań w całej naszej gospodarce publicznej i prywatnej. Pochodzi bowiem od człowieka, który ma możność zbierania doświadczeń w olbrzymiej skali, którego stanowisko umożliwia wysuwanie z naszej rzeczywistości i dokonujących się w niej przemian wniosków syntetycznych.

Dziś więc, po bolesnych i ciężkich doświadczeniach szeregu lat kryzysowych, wskazuje wicepr. Kwiatkowski na jedną z głównych przyczyn, dla których czy to w gospodarce zbiorowej, czy też indywidualnej pogłębiły się przejawy depresji ekonomicznej, potężniało wciąż zadłużenie, stawano nad przepaścią bankructwa i — co najgorsze — przedłużano trwanie kryzysu.

Była to „niezdolność do życia z ołówkiem w ręku“, była to „wada“, od której musimy koniecznie „oddłużyć człowieka w Polsce“.

Min. Kwiatkowski przeprowadza nową „linię podziału“. Dzieli społeczeństwo na ludzi „dzielnych“, ludzi „psychicznie młodych“, ludzi świadomych „środków i celów“ — i na ludzi „bezdusznych i biernych“, mających świadomość „zaciemnioną i zamgloną“. Dzieli społeczeństwo wedle „ołówka w ręku“: jedni posługują się nim, mierzą i obliczają dokładnie „zamiary i siły“ — drudzy stronią od tych w życiu gospodarczym tak koniecznych czynności i bądź budują w obłokach bądź też balansują na cieńkiej linie, wzniesionej nad otchłanią fikcyj i ułud...

A to właśnie prowadzi do klęski czy to indywidualnej czy zbiorowej. To naraża na szwank zarówno budżet domowy, jak i kalkulację kupiecką oraz preliminarz dochodów i wydatków instytucyj publicznej, związku samorządowego i t. d. Z tego też źródła, z tej wady wywiodło się nadmierne zadłużenie zarówno osoby prywatnej — urzędnika czy rzemieślnika, kupca lub fabrykanta — jak i organizacyj i instytucyj publicznych.

Zbrodnia umysłowo chorego

Widłami przebił własnego ojca

We wsi Niestępowo w pow. morskim rozegrał się dramat rodzinny, którego ofiarą padł jeden z miejscowych gospodarzy, Rudolf Zielke.

Onegdaj Zielke wraz ze swym synem zajęty był pracą na łące przy kopaniu torfu. Syn Zielkego jest młodzieńcem upośledzonym na umyśle. W czasie pracy między nim a jego ojcem doszło do gwałtownej sprzeczki, w której trakcie młody Zielke rzucił się na starego z widłami i przebił mu prawy bok. W stanie ciężkim przewieziono rannego do szpitala.

Sprawca zbrodni zbiegł.

Przesyłka z 20 tysiącami złotych

zginęła na poczcie w Lidzbarku

Całe miasto żyje pod wrażeniem sensacyjnego zaginięcia w miejscowym urzędzie pocztowym w Lidzbarku w pow. działdowskim przesyłki pieniężnej na 20.000 złotych. Przesyłka ta w postaci listu pieniężnego wpłynęła od Banku Polskiego, przy czym na kopercie odnotowana była suma tylko 2 tysięcy złotych. Od chwili przejęcia tej przesyłki przez urząd — list zaginął bez śladu. W czasie tym w urzędzie pracowały 4 osoby. Wszystkie je aresztowano. Dochodzenia w toku.

Z pobytu P. Prezydenta R. P. w Juracie i na Helu



Pan Prezydent wraz z najbliższym otoczeniem zażywa przejażdżki po morzu łódką, wiosłując osobiście.

Z dniem 6 sierpnia br.

Związek Legionistów Okręgu Lwowskiego rozpocznie wydawanie dwutygodnika „Dziś i jutro“

Kierując się żywotnymi interesami Polski i polskiego stanu posiadania na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej, Zarząd Okręgu Związku Legionistów Pol. we Lwowie rozpoczyna wydawanie własnego dwutygodnika p. t. „Dziś i jutro“.

Pierwszy numer pisma ukaże się już w dniu 6-go sierpnia br., następne numery 5 i 20 każdego miesiąca. Prenumerata roczna 6 zł, półroczna 3 zł, kwartalna 1,50, pojedyńczy numer 25 gr.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Okręgu Związku Legionistów Polskich we Lwowie, Kopernika 42 a. Tel. 242-86.

Programy liceów ogólnokształcących

W ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego ukończono prace nad programami liceów ogólnokształcących. Programy te ukazują się nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie w formie oddzielnych broszur. Każda broszura zawiera program jednego przedmiotu we wszystkich wydziałach liceum.

Aby ułatwić nauczycielstwu zapoznanie się z nowymi programami, kuratoria roześlą dyrekcjom liceów komplet programów wszystkich przedmiotów. Nauczyciele którzy w wrześniu rozpoczną pracę w liceum, mogą bądź wypożyczać programy od dyrekcji liceów w których uczą, bądź nabyć na własność, zamawiając bezpośrednio w Państwowym Wydawnictwie Książek Szkolnych we Lwowie — Kurkowa 21/23.

Młodzi Pomorzanie w Białostockiem

Dnia 22 bm. o godzinie 5.30 wyjechała z Wejherowa grupa złożona z 20 chłopców do Czarnej Wsi w wojew. białostockim na 4 tygodniową kolonię wypoczynkową Polskiego Związku Zachodniego.

Kowalewo

— **Śmiertelny upadek z wozu.** Dnia 20 bm. rolnik Józef Rumiński, liczący lat 68, posiadający gospodarstwo rolne wielkości 60 mórg w Chełmońcu spadł z wozu i uderzył głową tak nieszczęśliwie o ziemię że zabił się na miejscu. Wymieniony osierocił dwoje maleńkich dzieci.

— **Pożar.** W zagrodzie rolnika Budniewskiego Wincentego w Lądach z nieustalonych dotąd przyczyn wybuchł pożar w stodole. Wskutek wiatru ogień przeniósł się na wszystkie inne zabudowania i tak szybko się rozprzestrzenił, że nie zdążono nawet garderoby wynieść o wypędzeniu trzody chlewnej, mowy już nie było, to też spaliła się także. Budniewski ponosi dość poważne straty, albowiem był ubezpieczony dość nisko, szkoda wynosi 10.000 zł.

— **Zakochany amator płci pięknej.** Niejaki Jan Umiński, mieszkaniec „okraglaka“ w Toruniu, przybył do maj. Szychowo, by tam zawrzeć bliższą znajomość z panną Z. Po pewnym czasie namówił swoją ulubioną do zamążpójścia i w tym celu wyłudził od niej 270.— zł. rzekomo na zakupienie mebli. Niestety ptaszek uciekł z gotówką i więcej się nie pokazał. Sprawa oparła się o sąd, który jako „nagrodę“ wyznaczył 1 rok więzienia. Należy nadmienić, że Umiński był już żonaty.

W dniu tym również przed sądem grodzkim w Kowalewie stanęła znana złodziejka jarmarczna Helena Cembalska za „występy“ w Kowalewie na których poślizgnęła jej się noga, albowiem schwycono złodziejkę na kradzieży wina i sandałów. Za kradzież sąd ukarał ją 8 miesiącami więzienia.

Lotnicza wycieczka dziennikarzy gdyńskich

Polskie Linie Lotnicze „Lot“ urządziły w dniu wczorajszym wycieczkę samolotową dla dziennikarzy gdyńskich W godzinach popołudniowych z lotniska w Rumii-Zagórzu wystartował samolot pasażerski 10-osobowy „Lockhead Electra“, utrzymujący regularną komunikację na ożywionym szlaku lotniczym Warszawa — Gdynia.

Samolot skierował się nad Szwajcarię Kaszubską i Wybrzeże. W czasie podniebnej tej przejażdżki dziennikarze gdyńscy poznali z lotu ptaka okolice północnej części ziemi pomorskiej oraz część Wybrzeża. W wycieczce tej uczestniczył również przedstawiciel koncernu naszych wydawnictw, którego obszerniejszy opis z ciekawych spostrzeżeń zamieścimy w jednym z najbliższych numerów.

Tragiczna kąpiel dziecka w kanale przemysłowym w Gdyni

W porcie gdyńskim, t. zw. „kanale przemysłowym“ kąpała się wczoraj w godzinach południowych grupa dzieci. Znajdujący się wśród nich 8-l. Bernard Andrzejewski, zam. przy rodzicach na Obłużu-kolonii, natrafił na głębię i poszedł na dno.

Na krzyk tonącego dziecka nadbiegli szybko znajdujący się w pobliżu robotnicy, którzy w ślad za chłopcem rzucili się do wody. Po dłuższych dopiero poszukiwaniach udało się im wydobyć dziecko nie dające jednak już znaku życia. Po bezskutecznych zabiegach ratunkowych wozem sanitarnym zwłoki przewieziono do kostnicy.

Wylosowane premie książeczek P. K. O.

Dnia 20 lipca 1937 r. odbyło się w P. K. O. trzecie publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premiowane Serii IV-ej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 lipca 1937 r.

Premie po zł. 1000 padły na NrNr.: 347.700 348.729 352.915.

Premie po zł. 500 padły na NrNr.: 300.409 301.946 304.063 308.247 309.283 320.890 326.645 327.544 328.281 343.458 343.898 346.737 370.613.

Premie po zł. 250 padły na NrNr.: 300.808 303.941 305.471 305.663 306.110 306.625 306.650 308.195 310.790 311.911 316.547 324.618 326.040 326.773 327.976 329.176 330.346, 335.318 336.200 340.670 341.663 342.987 346.783 347.419 347.583 350.456 351.758 352.781 354.320 358.385 361.460 363.239 363.750 364.052 365.964 366.276 367.937 367.979 369.008 369.539 372.045.

Premie po zł 100 padły na numery: 300.045 300.737 302.095 302.274 302.701 302.995 303.166 303.208 303.351 304.266 304.779 306.083 306.410 307.294 307.914 308.755 309.215 309.869 310.906 311.127 311.500 311.567 312.312 312.318 313.831 315.089 315.697 315.787 318.551 318.569 319.534 319.647 319.679 320.730 320.935 321.147 321.780 322.077 322.832 323.022 323.311 323.570 323.792 324.002 324.845 326.180 326.261 326.279 327.492 328.119 328.783 329.233 329.423 330.112 330.533 330.883 331.177 332.271 332.445 332.795 333.115 333.210 333.278 333.390 335.111 335.275 335.502 335.537 336.152 336.257 336.373 336.575 336.633 336.700 337.230 337.579 338.499 338.565 338.742 339.265 340.210 340.299 340.436 342.542 343.190 343.279 343.320 344.066 344.349 344.279 345.461 346.321 346.438 346.453 436.472 346.637 346.854 347.172 347.445 348.720 348.747 349.011 349.631 350.053 350.118 351.785 354.233 354.395 355.305 355.341 355.586 355.931 358.202 358.294 358.481 358.510 359.333 360.602 361.329 361.490 361.859 362.263 362.464 362.976 363.779 364.952 365.481 366.578 367.180 367.611 367.928 368.802 369.074 369.577.

Po raz drugi padła premia zł 100 na książeczkę Nr. 319.709.

Ogółem padło 192 premie na łączną kwotę zł 33.250.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek będą powiadomieni listownie

Książeczki Serii IV-ej, na które padły premie w poprzednich premiowaniach dotychczas nie podjęte:

zł 100 numery 325.787 345.606.

LIPIEC
22
Czwartek

KALENDARZYK.

Czwartek 22. 7. — Bolesława
Piątek 23. 7. — Apolinarego
Sobota 24. 7. — Krystyny

— Stan wody w Wiśle z dnia 21 bm.: Kraków — 2,88 (2,77); Zawichost + 1,21 (1,29); Warszawa + 0,93 (1,00); Płock + 0,52 (0,52; Toruń + 0,30 (0,22); Fordon + 0,27 (0,14); Chełmno + 0,04 (0,04); Grudziądz + 0,16 (0,10); Korzeniewo + 0,29 (0,25); Piekło — 0,36 (0,40); Tczew — 0,54 (0,56); Einlage + 2,24 (2,26), Schiewenhorst + 2,48 (2.54). Temperatura wody w Wiśle 17,0 (17,0).

Uwaga. Liczby w nawiasach oznaczają stan z dnia poprzedniego.

Dzień w Bydgoszczy

Z miasta

— **Wystawa zbiorowa** dzieł Leona Wyczółkowskiego, Konstantego Laszczki i dokumentów prezesa Kierskiego przy ul. Bronisława Pierackiego (b. gmach Internatu Kresowego) jest otwarta: w dni powszednie od godz. 9.30—18-tej, w soboty od godz. 10.30 do 16-ej a w niedzielę i święta od godz. 11—14-ej. Wstęp na wystawę wynosi dla dorosłych 0,50 zł., a dla młodzieży 0,25 zł.

— **Dyplom magistra praw** na uniwersytecie poznańskim otrzymali byli uczniowie bydgoskiego gimnazjum humanistycznego: Kazimierz Kolańczyk, Leon Lemański, Stanisław Pudlik i Leon Wojtynowski.

KRONIKA POLICYJNA

— **Kradzieże mieszkaniowe.** Do mieszkania p. Tomasza Wróbla, podoficera zawodowego zam. przy ul. Chwytowo 6, dostali się złodzieje za pomocą otwarcia drzwi wytrychem i skradli 1 parę spodni, 1 trzewiki, 1 browning belgijski marki T. D. nr. 37144 kal. 6.35 z 5 nabojami, 1 nowy rower męski półbalonówka marki „Satur" nr. fabr. 111477 nr. rej. 49426, 2 zegarki damskie 1 złoty i jeden niklowy, różną garderobę damską i męską i dwie legitymacje wojskowe na nazwisko Stanisławy i Ireny Wróbel.

Z otwartego mieszkania p. Janiny Mądrej w Wierzchucinie - Król. skradziono 1 lisa srebrnego i 15 zł. gotówki.

Do mieszkania p. Wiktora Podgórskiego w Fordonie weszli przez otwarte drzwi złodzieje i skradli 1 ubranie męskie, 1 półbuciki 1 zegarek męski srebrny, 1 pierścionek złoty i 4 zł. gotówki. Ogólna wartość skradzionych przedmiotów wynosi zł. 279.50.

— **Kradzież ziemniaków z pola.** P. Józef Wiatlara zam. przy ul. Bielickiej 76 zgłosił, że nieznany sprawca skradł mu z pola przy ul. Inowrocławskiej 200 kg. ziemniaków.

— **Kradzież roweru.** P. Kazimierzowi Ignatowskiemu skradziono rower pozostawiony na chwilę bez dozoru przed gmachem Ekspedycji Towarowej.

— **Aresztowanie zwyrodnialca.** Policja aresztowała niej. Pł. zam. przy ul. Łokietka, który pod mostem przy ul. Królowej Jadwigi usiłował zgwałcić pewną kobietę.

— **Najechana przez samochód.** Do szpitala miejscowego odstawiono p. St. Maternowską, żonę kolejarza zam. przy ul. Sierocej 18, która przy ul. Jagiellońskiej została najechana przez samochód. P. M. odniosła na szczęście tylko lżejsze rany na głowie.

— **Zasłabła podczas pracy.** Przy pracy w Wielkopolskiej Papierni zasłabła 44-letnia robotnica Maria Oelke zam. na Wzgórzu 154. P. Oelke odstawiono do szpitala miejskiego.

— **Ujęcie bandyty.** Pod Łabiszynem ujęto groźnego bandytę Zenona Kuffla, który w ubiegłym miesiącu usiłował zamordować w Tucholi posterunkowego Zająca. Bandytę przewieziono do więzienia w Bydgoszczy.

— **Bandycki napad.** 13-letniego Kostrowa z Kcyni, idącego do Elizewa, napadło dwóch łobuzów, którzy pokroili mu ubranie, szukając pieniędzy, przy czym zrabowali mu węzełek, w którym znajdowały się koszula, trzewiki i drewniaki. Chłopiec niemal nagi z płaczem wrócił do domu.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** 48-letni Jan Nowakowski z Bydgoszczy, zatrudniony u pewnego rolnika w Nowaczkowie, spadł z drzewa i złamał nogę. Nowakowskiego przewieziono do szpitala miejskiego.

— **Bójka.** Przy ul. Kordeckiego poraniony został nożem w czasie bójki 30-letni rzeźnik Władysław Smeja, zam. przy ul. św. Trójcy 18. Ciężko rannego umieszczono w szpitalu.

Wystawa obrazów bydgoszczanina w Iwoniczu

W Iwoniczu-Zdroju w czytelni otwarto tymi dniami wystawę obrazów znanego i cenionego malarza bydgoskiego **Jerzego Rupniewskiego.** Czterdzieści barwnych akwarel przeważnie widoków z Bydgoszczy, Torunia i Helu wraz z wielkim obrazem „Wzburzony Bałtyk" sławią piękno Pomorza.

Dla trochę kiełbasy i masła oraz kilku pomarańcz zabił dziewczynę

W marcu rb. podaliśmy wiadomość o ohydnym zabójstwie dokonanym w Bogdanowie pod Gołańczą na 36-letniej Antoninie Czechowiczównie. Zabójca wtargnął do mieszkania, a uśmierciwszy Czechowiczównę, skradł nieco kiełbasy i masła oraz kilka pomarańcz. Ohydnego zabójcę niebawem wyśledzono i osadzono w więzieniu. Jest nim 51-letni Leśniewski, który w poniedziałek, dnia 26 bm. sądzony będzie za tę zbrodnię przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Kcyni.

2 lata więzienia dla 19-letniego chłopaka

za zuchwały napad rabunkowy na 78-letnią staruszkę

W nocy z 6 na 7 maja rb. 19-letni Paweł Thiede zam. przy ul. Kujawskiej dokonał zuchwałego napadu rabunkowego na 78-letnią staruszkę Marię Wolffową zam. przy ul. Kujawskiej 148.

Wolffowa jest właścicielką nieruchomości. W krytycznym dniu, nim udała się na spoczynek, sprawdziła i pozamykała wszystkie drzwi. Thiede dostał się do wnętrza przez strych. Łobuz sterroryzował ją, związał ręce i nogi, po czym przeszukał całe mieszkanie, a zrabowawszy 160 zł., zbiegł. Wolffowa dopiero nad ranem przywołała domowników, którzy zaalarmowali policję.

Za ten czyn rabunkowy Thiede stanął przed Sądem Okręgowym. Tłómaczył się, że czytanie książek kryminalnych popchnęło go do tej wyprawy bandyckiej. Oświadczył on, że zrabowane pieniądze wrzucił do stawu, gdyż ojciec byłby go obił, gdyby dowiedział się o jego napadzie. Młody opryszek pochodzi z bardzo uczciwej rodziny, która z jego wyprawą złodziejską nie ma nic wspólnego.

Sąd skazał młodego rabusia na 2 lata więzienia i na utratę praw obywatelskich przez 3 lata.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Od dnia 19—25 lipca br. dyżur pełnią: Apteka Centralna ul. Gdańska 27, tel. 3994 i Apteka pod Lwem ul. Grunwaldzka 37, tel. 3191.

REPERTUAR KIN:

APOLLO: „Sensacją żyje świat" i nadprogram.
ADRIA: „Całe miasto o tym mówi" i nadprogram.
BAŁTYK: „Kły i pazury", dodatki kolorowe i tygodnik PAT'a.
KRISTAL: „Sobowtór Jacka Mortimera" i nadprogram.
MARYSIEŃKA: „Człowiek-lew" i nadprogram.
REWIA: „Czarny Anioł" i „Noc weselna".

Dla 20 zł zasztyletował człowieka

38-letni właściciel składu kolonialnego Józef Figura w Mariampolu pod Bydgoszczą kupił od swojego znajomego Bielawskiego stary rower za 20 zł. Gdy później narzeczony córki Bielawskiego Jan Rębisz żądał od Figury zwrotu sprzedanego roweru, Figura odmówił temu żądaniu, a w toku kłótni **zadał Rębiszowi kilka pchnięć nożem rzeźnickim, skutkiem których Rębisz po krótkim czasie umarł.**

Figura stanął przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy tłómacząc się, że nie miał zamiaru zabić Rębisza, a tylko stanął w obronie własnej, gdyż Rębisz jako pierwszy go atakował.

Sąd uznał Figurę winnym nieumyślnego zabicia Rębisza i skazał go **na 2 lata więzienia.**

30-lecie firmy i 35-lecie godów małżeńskich

Najstarsze polskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych w miejscu, Józef Wojciechowski, obchodzi w dniu dzisiejszym niecodzienną uroczystość, 30-lecie istnienia, oraz 35-lecie pożycia małżeńskiego właściciela firmy ze swą małżonką Marią z Falgowskich Wojciechowską.

Pan budowniczy, mistrz murarski i ciesielski Józef Wojciechowski, po nabyciu już odpowiedniej praktyki i doświadczenia życiowego w obcych firmach, dążąc ciągle do usamodzielnienia się, 22 lipca 1907 roku etablował się i otworzył własne przedsiębiorstwo budowlane w Bydgoszczy, jako jedyny Polak wśród nieliczącej się z niczym i z nikim konkurencją samych Niemców. Z datą 7 lipca 1907 roku został przyjęty jako członek do Krajowej Śląsko-Poznańskiej Baugewerks-Berufsgenossenschaft, co już było nielada sukcesem. Za sumienne i fachowe wykonanie kilku poważnych obiektów, otrzymał już wtenczas od władz niemieckich dekret, upoważniający Go do przyjmowania i kształcenia uczni w zawodzie murarskim i ciesielskim. Władze polskie po przejęciu Bydgoszczy z rąk niemieckich w całej pełni zatwierdziły mu to. Już w roku 1932 po żmudnej 25-letniej pracy samodzielnej, widział owoce, dając społeczeństwu kadry dzielnych rzemieślników. Doświadczenie zbierał wszędzie! W roku 1914 w okresie wojny światowej został delegowany przez Rejencyjnego Radcę Budownictwa jako kierownik budowy nowego mostu do Grudziądza przez Wisłę. Po ukończeniu tej budowy delegowano go znowu do Neuwid koło Koblencji i Remhagen do budowy mostów przez Ren. Stykając się z wybitnymi inżynierami, ciągle czerpał wiedzę fachową. Pomimo, iż był zależny od swych szefów Niemców, jednak nigdy nie zapomniał, że jest Polakiem, i że w żyłach Jego płynie z dziada pradziada krew polska.

Była to pionierska, wprost heroiczna praca, ponieważ Niemcy uzależniając — być albo nie być — starali się wszelkimi sposobami do zgermanizowania Mu duszy, nawet nazwiska, podkreślając, iż synowie Jego w przyszłości o niemieckim nazwisku będą dopuszczeni do najwyższych stanowisk w urzędach niemieckich. Nie ugiął się jednak, okazując zawsze buńczucznie swoją polskość i w takim też duchu wychował całą swoją rodzinę.

To też na zew walk o Niepodległość wstąpił natychmiast do I-ej kompanii Polskiej Straży Ludowej w Bydgoszczy jako sierżant — szef I-ej kompanii, stając na straży mienia, przekazując je władzom Ojczyzny.

Od tego czasu w dalszym ciągu jako firma wykonuje wszelkie prace budowlane w zakres wchodzące, przeważnie otrzymując zlecenia urzędów samorządowych i państwowych, jak: Zarząd Miejski m. Bydgoszczy, Dyr. Okręg. Poczt i Telegrafów, Okręgowy Urząd Budown. Nr. VIIII w Toruniu, Kraj. Urząd Wojewódzki w Poznaniu, Dyr. Lasów Państwowych w Poznaniu, Ubezpieczalnia Społeczna w Bydgoszczy, oraz licznych klientów prywatnych.

Powierzone mu prace wykonywał sumiennie i fachowo, ku najlepszemu zadowoleniu władz, przez co zyskał sobie zaufanie, a co dalej idzie dalsze zlecenia.

Jak już wyżej wspomnieliśmy, w czasie zaborczym pracował także nad zachowaniem polskości w społeczeństwie, udzielając się organizacjom, jak: Towarzystwo Przemysłowo-Rzemieślnicze, Halka, Dom Polski i tem pokrewnych, oddając bez szemrania sprawie polskiej prawie każdą wolną chwilę.

Władze polskie doceniając dotychczasowe zasługi dzisiejszego Jubilata, Listem Wierzytelnym Wojewody Poznańskiego z dnia 31 lipca 1934 r. uprawomocniły wybór z listy wyborczej z obwodu Nr. VI jako radcę do Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

Ministerstwo Opieki Społecznej dekretem z dnia 25 lutego 1936 mianowało Go stałym przedstawicielem pracodawców w Komisji Pojednawczo-Rozjemczej w Bydgoszczy. Izba Rzemieślnicza w Poznaniu pismem z dnia 28 grudnia 1934 r. mianowała Go członkiem komisji budowlanej przy Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu.

Tak jak każdy człowiek, czy inne przedsiębiorstwo przechodziło różne koleje losu, tak i Jubilat z swoją czysto polsko-chrześcijańską firmą różne koleje losu przechodził. Nie małą też zasługą w całym tym zbożnym dziele może poszczycić się Szanowna małżonka Jubilata p. Maria Wojciechowska, która pochodzi z zacnej rodziny Falgowskich. Wszelkimi siłami i z Bożą pomocą sekundowała w różnych chwilach życiowych swemu małżonkowi, dając Mu oparcie we wszelkich przedsięwzięciach. Pani Wojciechowska nie uchylała się również od pracy społecznej, angażując się w Akcji Katolickiej, jak również w innych organizacjach społecznych.

Z dumą i z sercem przepojonym radością Szanowni Jubilaci mogą spojrzeć dzisiaj wstecz na dzieło, które wspólnymi siłami dokonali.

W takim też duchu wychowali całą swoją rodzinę i to jedną córkę i 4-ch synów, którzy chwalić Boga wszyscy mają zawód w ręku i już dzisiaj zmniejszają kadry bezrobotnych, przez zatrudnianie w swoich przedsiębiorstwach szeregu pracowników.

Jedyna córka jest mężatką i właścicielką składu porcelany i sprzętów kuchennych w Bydgoszczy. Najstarszy z synów jest właścicielem Firmy „Feliks Wojciechowski Handel Drzewa i Dykt", który w krótkim czasokresie swój warsztat pracy na odpowiedni poziom poprowadził. Dzielnym fachowcem jest również junior Józef Wojciechowski, architekt-budowniczy, mistrz murarski i ciesielski, oraz dekretem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu mianowany zaprzysiężonym rzeczoznawcą w architekturze i budownictwie, który wspólnie z Ojcem, z młodzieńczym zapałem i energią — Firmę-Jubilatkę — wszelkimi siłami podciąga wzwyż.

Młodszy syn, który ukończył wydział Inżynieryjno Drogowo - Wodny, zdobywa dzisiaj doświadczenie i wiedzę fachową przy budowie kolei. Najmłodszy i ostatni jest dyplomowanym drogistą, pracując w bardzo poważnej fabryce, zdobywa bezwzględnie konieczną praktykę, by w niedalekiej przyszłości stać się samodzielną i pożyteczną jednostką społeczeństwa.

Nie dosyć na tym, mimo tak misternie i pięknie zbudowanego dzieła, Szanowni Jubilaci jeszcze dzisiaj nie usuwają się w ciszę, tylko nadal pracują, poświęcając każdą niemal minutę tak wielkiej sprawie, jaką jest sprawa w myśl zewu Marszałka Polski Śmigłego-Rydza: „Podciągnięcia Polski wzwyż".

Linie autobusowe w Bydgoszczy

Nowe linie na Rupienicy i Szwederowie

Linia 1. Dworzec — Szosa Gdańska — 2,6 km (3 km). Linia pozostaje w zasadzie niezmieniona. W kierunku od Dworca do ul. Gdańskiej autobus przejeżdża ul. Zygm. Augusta koło Ekspedycji Towarowej, dalej ul. Rycerską, Żółkiewskiego do Hetmańskiej i następnie starą trasą do ul. Gdańskiej. W drodze powrotnej od Gdańskiej do dworca wóz pojedzie ul. Hetmańską, Sobieskiego, koło koszar do dworca. Jeden wóz będzie kursował co 30 minut.

Linia 2. Pl. Kościeleckich — ul. Sporna 7,0 km. Obecną trasę (ok. 6 km) przedłuża się o 970 m do skrzyżowania ul. Spornej z ul. Fordońską (przy dworcu Bydgoszcz — Wschód). Całą długoś dzieli się na 3 odcinki (strefy): 1) od pl. Kościeleckich — ul. Marynarskiej 2,3 km. 2) od ul. Marynarskiej — ul. Smoleńskiej 2,1 km, 3) od ulicy Smoleńskiej — ul. Fordońskiej 2,6 km.

Taryfa zasadnicza: w 1 strefie dla dorosłych 20 gr, dla dzieci 10 gr, w 2 strefach dla dorosłych 30 gr, dla dzieci 20 gr, w 3 strefach dla dorosłych 40 gr, dla dzieci 25 gr. Do biletów ulgowych (tramwajowych) dopłaca pasażer odpowiednio. Dwa wozy będą kursowały co 20 minut.

Linia 3. ul. Kujawska — ul. Szubińska 4,0 km. Trasa biegnie od ul. Brzozowej ul. Kujawską przez Zbożowy Rynek, Wały Jagiellońskie, Nowy Rynek, ul. Podgórną, Orlą, Piękną, Szubińską do ul. Żwirki i Wigury i z powrotem. Połączenie z tramwajem będzie zapewnione przy Zbożowym Rynku (linia B) i przy Wełnianym Rynku (linia A). Trasę dzieli się na dwie strefy: w kierunku od ul. Brzozowej 1 strefa do Wełnianego Rynku 2,0 km w kierunku od ul. Żwirki i Wigury, 1 stafeta do Zbożowego Rynku 2,9 km. Jeden wóz będzie kursował co 30 minut.

* * *

Zarządowi Miejskiemu należy się szczere uznanie za uruchomienie nowych linij autobusowych, z których zwłaszcza mieszkańcy Rupienicy i Szwederowa będą bardzo zadowoleni. Cena przejazdu autobusami jest bardzo niska. Gdy bowiem właściciele prywatnych autobusów pobierają 9 gr za 1 km, cena przejazdu autobusem miejskim wynosi tylko 5 gr za 1 km.

* * *

Dnia 21 bm. w godzinach południowych odbył się próbny przejazd nowozakupionym autobusem na trzeciej trasie przy udziale przedstawicieli Zarządu Miejskiego, Rady Miejskiej i prasy.

Niemieckie kutry rybackie w szeregach marynarki wojennej

Z Królewca donoszą, że wszystkie statki i kutry flotylli rybackiej w portach Prus Wschodnich na morzu Bałtyckim zostały przemalowane na kolor szary, kosztem marynarki wojennej Trzeciej Rzeszy. Załogi tych statków, poddane rygorom prawa wojskowego odbywają ćwiczenia pod kierownictwem marynarki wojennej.

Na pokładzie musi znajdować się obowiązkowo załoga, złożona z ludzi, a mainowicie z właściciela statku lub jego zastępcy, pomocnika tychże, 6 marynarzy i jednego oficera marynarki. Za każdy dzień ćwiczeń wypłaca się odszkodowanie w wysokości 45 RM. Prócz tego załoga otrzymuje zaprowiantowanie. Statki te używane są do ćwiczeń wywiadowczych, jako poszukiwacze min, względnie do zakładania min.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 21 lipca 1937 r.

Zboża

Żyto stare 23—23,50; nowe 15 ton 21,50; nowe 20 ton 21,75—21—21,25; pszenica 27,25—27,50; owies 24,50—25; jęczmień zimowy 19,50—20; jęczmień 114 do 115 f. h. 18,50—19.

Przetwory młynarskie

Mąka żytnia gatunek I 0—70 procentowa wł. w. 32; 0—82 proc. 29,50; razowa 0—95 proc. 28; 65 proc. wyłącznie dla dostaw dla W. M. Gdańska 36—36,50. Mąka pszenna gat. I 0—65 proc. 40,00; gat. II 65—70 proc. 30—31; gat. II A 65—75 27,50—28,50; gat. III 70—75 proc. 24—25; razowa 0—95 proc. 34 do 35; wywozowa wył. dla dostaw dla W. M. Gdańska 44—45; otręby żytnie wymiał stand. 16,50—16,75; pszenne miałkie stand. 16,75—17; średnie 16,75—17; grube 17,25—17,50; jęczmienne 17—17,25; kasza jęczmienna krajana 35—36; pęczak 35—36; perłowa 47—48.

Artykuły strączkowe

Groch Wiktoria 22,00—24,00; groch Folgera 23,00—24,00; Folgera 22—24; łubin niebieski 16,75—17; żółty 17—17,50.

Nasiona

Rzepak zimowy bez worka 43—45; rzepik zimowy bez worka 41—43; mak niebieski 60—62; gorczyca 37—39.

Artykuły pastewne

Makuch lniany 22.75—23.25; rzepakowy 17.25—17.75; śrut soja 23—23.50; słoma żytnia prasowana 4—4.50; siano nadnoteckie luzem 6.25—6.75; prasowane 7—7,50.

Ogólne usposobienie spokojne.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 21 lipca 1937 r.

Dewizy

Belgia 89.20, 89.38 89.02; Berlin 212.51, 211,67; Gdańsk 100.20, 99.80; Amsterdam 292.00, 292,72, 291.28; Kopenhaga 117.75, 118.04, 117.46; Londyn 26.37, 26.44, 26.30; Nowy Jork czek 5.29, 5,30 jedna czwarta 5.27 trzy czwarte; Nowy Jork kabel 5,29 jedna czwarta, 5,30 i pół, 5.28; Oslo 132.83, 132.17; Paryż 19.90, 20.00, 29.80; Praga 18,43, 18.48, 18.38; Sztokholm 136,23, 135.[illegible]; Zurych 121.75, 121.15; Wiedeń 99.20, 98.80; Mediolan 28.02, 27,82; Helsinki 11.70, 11.64; Montreal 5.29 i pół 5.27; Tel Aviv 26.30 26.16. Tendencja utrzymana.

Waluty

Belgia 89.38 88.95; Dolary am. 5.29 trzy czwarte, 5.27 jedna czwarta; Dolary kan. 5.28 i pół 5,26; Floreny 292.72, 291.00; Franki fr. 20.00 19.75; Franki szw. 121.75, 120.95; Funty ang. 26.44, 26.28; Guldeny gd. 100,20, 99.80; Korony czeskie 18,50, 17,50; Korony duńskie 118.04, 117,20; Korony norw. 132.83 131.85; Korony szw. 136.23, 135,25; Liry włoskie 23.70 22,30; Marki fińskie 11,70 11,20; Marki niem. 142.00 139.00; Szylingi austr. 99,20 98,50; Marki srebrne 149—146. Tel. Aviv 26,30, 26.

Akcje.

Bank Polski 102; Cukier 31; Lilpop 47—47,25; Ostrowiec 26,25; Haberbusch 37,50. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA POZNAŃSKA z dnia 21 lipca 1937 r.

Ceny orientacyjne: żyto nowe 19,25—19,75; owies stary 23,75—24;; mąka żytnia gat. I 0—70 proc. 29.50—30.50; 0—82 proc. 28,50; mąka żytnia razowa 0—95 proc. 26,50; mąka pszenna gat. I 0—65 proc. 37,25 gat. II 65—70 proc. 28,75—29,75; gat drugi a 65—75 proc. 26,25—27.25; gat. III 70—75 proc. 22,25—23.25; otręby żytnie przem. stand. 15.75—16,25; pszenne grube 17,25—17,50; średnie 16,50—16,75; rzepak zimowy 42—44; makuch rzepakowy w taflach 17,25—17,50. Reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne. Ogólny obrót 2987,1 ton: żyta 2065, pszenicy 166; jęczmienia 75, owsa 20.

Programy radiowe

Czwartek, dnia 22 lipca br.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6,18 Gimnastyka. 6,38 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik poranny. 7,10 Muzyka (płyty). 8,00—11,57 Przerwa. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 Dzierżawa — felieton prawno-społeczny wygłosi Jadwiga Zieleńczykówna. 12,25 Orkiestra rozrywkowa. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Sznur jarzębin" — opowiadanie dla dzieci wygłosi Olga Wróblewska-Ustupska. 16,15 Dawno zapomniane melodie — wykona Krakowski Kwartet Schrammla. 16,45 Strzeżmy się komarów — gawęda Kazimierza Pawlikowskiego (z Poznania). — 17,00 Koncert solistów. 17,50 Poradnik sportowy. — 18,05 Pogadanka społeczna. 18,10 Program na jutro. 18,15 Wiązanki (płyty). 18,50 Pogadanka aktualna. 19,00 Powszechny Teatr Wyobraźni: wznowienie słuchowiska pt. „Stary subiekt". Przekrój radiowy powieści „Lalka" Bolesława Prusa w oprac. Witolda Hulewicza. 19,45 Pogadanka aktualna. 19,55 Wiadomości sportowe. 20,05 Muzyka lekka i taneczna. 21,45 „Romans wyrobnika" — z obrazków krakowskich Michała Bałuckiego — recytacja Ludw. Ruszkowskiego. 22,00 Jan Brahms (płyty). 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy. Komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

12,15 „Czego nas nauczyła ostatnia zima" pogadanka roln. wygł. inż. Stanisław Stankiewicz. 13,00 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.00 Serenady i nokturny (płyty). 15,35 Poradnik sportowy. 15,40 Wiadomości z Pomorza. 18,00 Filadelfijska Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Leopolda Stokowskiego (płyty). 18,45 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,00 Jan Brahms (płyty). 23,00 Tanga i fokstroty (płyty).

Piątek, dnia 23 bm.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6,18 Gimnastyka. 6,38 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik poranny. 7,10 Muzyka (płyty). 8,00—11,57 Przerwa. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 Skrzynka rolnicza. 12,25 Koncert Małej Ork. PR. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Rozmowa z chorymi ks. Stefana Stuglika. 16,15 Recital fortepianowy Jakuba Kaleckiego. 16,45 Z wystawy paryskiej — reportaż Romana Zrębowicza. — 17,00 Koncert Ork. Adama Furmańskiego i Czaplarskiego. 17,50 Myśliwy — pogadanka, wygł. Jerzy Dylewski. 18,05 Pogadanka konkursowa. 18,10 Orkiestra Alberta Sandlera. 18,50 Pogadanka aktualna. 19,00 Symfonia Beethovena — II audycja (płyty). 19,35 Pieśni Beethovena (w wyk. Tadeusza Łuczaja). 19,50 Wiadomości sportowe. 20.00 Wieczór u Kalmana. 21.45 „Poetka gór" (Maryla Wolska) kwadrans poetycki w oprac. Stanisława Wasylewskiego (z Poznania). 22,00 Koncert w wyk. Ireny Piszczkówny (sopran) i Kameralnego Zespołu Krakowskiego Tow. Muzycznego pod dyr. Franciszka Nierychły. 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

12,15 Wiadomości gospodarcze. 13,00 Muzyka popularna (płyty). 15,00 Melodia za melodią — płyty. 15,40 Wiadomości z Pomorza. 18,00 Grunwald — odczyt wygł. dr. Janusz Staszewski. 18,15 Same menuety — płyty. 18,45 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19,00 Symfonie Beethovena — płyty. 23,00 Tańce i piosenki — płyty.

Tabela loterii

z dnia 21 lipca

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 50000 na nr.: 81671.

Zł. 10.000 na nr: 51880

Zł. 5.000 na nr-y: 44914 57262

Zł. 2.000 na nr.: 59392

Zł. 1.000 na nr-y: 102059 130706 148958

Zł. 500 na nr-y: 34032 43103 68499 94363 135330 163391

Zł. 400 na nr-y: 108237 116959 182613

Zł. 250 na nr-y: 5531 9380 123[illegible] 26618 51202 61593 86221 100238 103286 112530 119382 127458 131974 139480 170681 171899

Zł 200 na nr-y: 499 13823 15840 46782 55033 59090 67332 74334 88637 89316 101751 105001 108486 110522 114868 115361 116697 119526 147686 148240 150509 154949 157719 167098 169013

Wygrane po 100 zł

189 994 1300 582 739 900 2552 701 3248 846 4410 654 5065 239 953 6045 7212 654 8460 933 9361 823 95

10437 653 809 11002 109 12798 836 13675 14187 414 643 16871 17761 18271 583 19419

20042 908 21880 945 22165 512 662 801 23250 305 70 412 677 24300 435 25715 857 908 26178 316 877 27793 28089 110 37 319 576 909 20 29428 762 89

30892 931 31413 32033 33352 34414 36285 590 727 37573 38444 39011

40323 939 41989 42326 43154 755 44257 45488 798 46584 48004 958 49584 680

50621 884 96 51227 52658 865 929 53355 641 72 76 54150 601 55921 56083 103 57467 689 916 58229 700 59155 234 909 26

60893 61900 62530 63165 65225 95 935 66049 51 694 67022 89 91 92 145 68162 724 803 69523 814 942

70226 358 71696 72179 503 823 73355 901 74046 107 26 583 956

76134 458 983 77416 67 78107 581 86 614 34 826 978 79268 703 75

80324 552 733 868 81762 82034 556 83819 84825 85239 456 834 86886 87463 726 88029 97 98453 860

90316 91060 80 702 19 92297 364 897 93292 578 641 868 967 94928 98 95410 738 936 96004 494 98582 723 99635 971

100407 101013 900 102544 736 103119 446 60 516 730 817 995 104053 213 477 787 105178 618 817 106503 20 108370 109312 70 450 712 860

110785 111718 112612 804 113600 116399 797 117132 258 300 723 930 118570 119037 217 832

120750 121228 536 123412 930 125482 977 126191 396 127288 776 93 128525 65 845 129133 65 247 350

130168 131165 597 608 39 857 132096 72 878 133050 171 515 42 134420 669 718 973 135099 212 136277 656 874 936 137305 713 138439 616

140872 141411 777 142124 267 366 424 143776 861 145216 346 730 803 147869 148089 335 770 149157 80 528 627

150216 334 575 968 151085 420 579

152236 154961 155143 264 156045 97 758 944 157246 829 998 158041 701 3

160714 161376 162065 361 714 164193 204 165324 854 166897 167377

170546 87 171473 510 916 173614 725 174014 175015 486 570 694 177138 178402 625 707 892 179166 905

180956 181056 513 882 182754 80 942 183511 778 896 184298 679 186216 359 637 187380 645 188898 189220 452 993

190642 191152 391 192083 286 194487 585

Wygrane po 50 zł

533 934 2345 553 511 3538 891 4272 334 404 564 770 918 5598 698 6203 35 408 692 7501 835 8365 624 38 9365 559 719

10015 430 995 11284 353 660 702 958 12256 505 746 879 13200 14543 16364 698 969 17109 18439 753 19315 452 720

20313 85 21227 957 22132 262 332 23011 24592 748 972 25017 176 637 91 987 26027 329 81 27003 435 846 28451 81 981 29100 628 760

30009 66 290 404 28 732 54 31065 732 856 918 32520 37 33097 128 694 34045 57

525 819 35288 647 982 36444 669 737 37145 228 310 12 784 956 39025 132 769 849

40756 89 978 41399 42354 43107 423 534 748 902 44063 94 356 841 888 45410 46094 118 638 47151 428 594 728 924 48271 634 49252 380 850 54

50052 302 994 51170 673 52133 742 955 53333 668 878 54234 36 308 612 754 55268 930 56757 57147 270 58473 530 614 59001

60735 952 61418 904 62007 273 77 325 431 63104 427 513 840 64658 65273 379 882 98 969 66795 966 68021 45 253 58 975 69210 395 644

70382 414 962 71130 480 903 58 72197 329 438 78 861 73047 272 406 792 74046 307 54 75442 515 705

7655 886 940 77238 58 373 592 78912 79189 260 972 74

80477 81089 141 630 985 82302 648 720 905 83169 286 446 543 77 680 84395 464 603 85074 116 225 412 864 86066 162 321 54 417 561 659 87306 850 911 88930 89314 514 692 774 90

90437 654 56 91033 393 92178 268 377 564 6714 93449 717 94210 512 806 31 95200 88 795 96017 792 979 97351 99089 134

100537 633 102141 95 726 103384 489 604 787 104225 387 510 622 93 889 105035 281 766 903 106047 247 107374 108290 723 894 109188 640

110017 290 402 786 887 111134 281 584 113040 516 664 996

114172 232 527 616 806 115165 373 872 116907 117868 118555 632

120234 377 706 922 121249 479 122080 345 604 12 742 123415 615 31 68 124293 7 372 424 797 810 125355 126408 845 127168 498 128965 129214 397 649

130089 199 439 945 132277 601 717 54 133477 91 561 134099 177 218 81 558 631 135081 282 374 635 851 137679 138137 743 139681 95

140635 141008 152 867 914 142259 468 812 910 143141 341 954 144103 60 539 928 146554 687 825 42 93 148578 817 149321 36 731 834

150664 151042 851

152175 776 153670 154036 273 305 905 68 155021 315 89 497 881 156376 543 679 746 881 157538 158167 532 628 159190 661 854

160063 135 472 620 98 982 162024 771 163508 933 164132 247 563 950 165177 387 983 167239 317 528 721 168368 809 169086 698 707 98 812

170096 547 770 171027 173086 818 174875 175095 165 66 207 868 94 176446 599 177364 178211 869

184411 621 181030 941 182130 322 677 183521 648 186727 187414 634 918 188483 708 189144 415

190122 51 212 383 450 523 31 191841 192213 665 194127 456

Ciągnienie III

Wygrane po zł 150

126 87 1993 2645 3217 5900 46 6955

10403 11167 12200 529 849 13681 993 14421 17679 19090 472 23229 24830 25848 27745 29673

30700 893 32092 261 349 575 33106 656 34908 35408 38652 729 968

40287 41595 42096 111 629 44089 485 45402 47004 242 49609 51044 54838 55760 56201 770 58704 939 59362

60009 62204 763 63186 486 576 739 64006 435 67 65249 67037 744 859 68151 969 69469 804

70045 551 71407 73686 74282 75409 76172 432 77270 78409 81031 82691 84496 857 88064 558 604 89310

90850 91663 93981 95670 96600 978 97345 597 98584 735 99911

100380 101004 320 102105 735 103147 104835 105662 107721 109140 913 110306 111522 114943 115271 993 116490 117284 464 118275 998 119699

120717 121116 282 123619 125329 127405 128558 129392

130316 699 131553 132230 87 597 133242 134942 135861 136604 138678 98 140805 142427 144327 480 146686 149792 153479 155286 707 156744 158870 159290 997

160642 161110 162709 163432 168154 170243 171874 172935 173293 740 176331 90 178026

180361 181907 182056 183038 478 801 184182 186556 188084 193136 477 194922

Wygrane po zł 50

248 428 632 1627 3689 5503 817 903 6231 311 803 7019 21 520

10126 206 41 49 12818 917 13246 995 14930 15059 510 730 17471 679 18333 19341 596

20589 25451 23507 24339 621 25032 157

30192 223 671 943 31883 32823 31550 630 39 35133 61 755 36184 949 37463 38159 850 39757 40830 90 43475 932 44361 45386 46131 375 661 792 48372 609

50261 51380 438 854 53849 5704 58126 59035 60354 446 835 62742 63730 64113 272 66393 814 67367 632 68126 427 85 776

70129 48 380 743 71155 74186 271 75113 370 772 76936 77730 78522 971 79734 931

81417 525 82311 504 83958 84810 85268 711 42 96 87540 88132 225 89755 90333 92813 93833 969 94823 96001 912 97265 714

102117 237 103192 453 680 104500 964 106005 585 107024 73 108 278 631 108073 109374 597

111501 728 112040 55 114487 115071 415 92 711 116596 844 117927 118185 119570 782 840

120263 122431 123092 108 125339 423 126053 665 898 127039 225 488 739 892 128450 997 130066 201 132139 926 133140 202 83 134536 137371 976 139428 36

140379 900 142019 143094 639 772 932 144904 145981 575 148449

150603 858 940 151544 152010 361 154606 843 155372 156068 237 467 640 834 157353 158987 159293 160173 86 569 770 94 161325 162586 887 163145 988 164681 165194 167420 565 168183 169475

170017 311 78 173891 174328 872 175628 176625 727 823 177070 178775 179014 395 587 886 180831 181318 25 184528 185729 988 186420 653 187536 916 189224 426 601

190055 439 192126 66 193089 250 194153

Ciągnienie IV

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygarna 20000 zł na nr: 143499

Zł 5000 na n-ry: 102202 162532

Zł. 2000 na n-ry: 42469 61751

Zł. 1000 na n-ry: 84255 114989 171380 193516

Zł 500 na n-ry: 14182 103162

Zł 400 na n-ry: 27911 39611 153482 181921 183937

Zł 250 na n-ry: 13717 13854 27693 55457 65366 61982 83587 86926 87919 107268 112867 131480 150223 150970 176221 180298 185454

Zł 200 na n-ry: 51 44818 31650 32902 41775 45418 66534 66894 75756 76676 117913 149994 158252 160351 160562 169650 174916 176822 184426 184529 187004 187123 191735

Wygrane po zł 150

193 393 1147 803 3208 72 896 4276 494 6495 7787 938 8114 730

10348 12495 14031 15579 16853 17987

22069 24547 25390 912 26162 27645 28488 29581

31452 33872 34748 35571 38219

40907 41197 43142 45098 46372 651 822 49072

51428 52113 53194 55632 58202 493 59489

60308 415 890 61710 62656 66506 863 67538

70837 72152 725 73689 74248 371 622 76608 702 59 78010

80898 81201 444 85090 540 86318 507 87760 89299 464

93722 94150 95251 97072 99143

101472 750 102072 347 103318 582 623 104345 736 106421 769 107587 824 108773 925

110385 112676 870 113150 375 114038 263 115481 757 116622 117911 118127

123649 893 125200 126789 127886 128674 882

133192 860 134074 136181 562 628 137008 138180 139366

140798 141415 768 144207 16 774 145275 147127 968

151088 378 839 153016 154154 799 156530 158351 159093 725

161265 162084 165650

170233 690 172239 51 611 733 173568 721 174823 175972 176346 177156 907 59 178791

180480 182251 183447 187152 91 820 188490 189784

190045 192316 777 193467

Wygrane po zł 50

646 1078 1486 545 881 2514 665 3288 509 709 21 409 849 5114 7111 8261 386 569 9881

11035 13583 14096 15019 657 16409 989 17013 254 476 642 19580

20807 21805 23714 24523 708 26386 804 27664 744 28125 256 825 980

31468 33209 36 34456 70 35421 36279 422 38882 39192 948

40993 42740 45099 46455 716 47457 864 48425 49700

50986 51988 52311 471 864 53787 54307 402 788 56023 141 287 718 57421 58285 875 59314 427

60637 61225 965 62893 977 63526 939 64167 452 65531 66643 815 67020 68315

70008 364 71127 761 82 72857 73423 619 753 963 74290 75932 76265 456 631 77049 794 78755 899 79543 634

80023 328 871 81351 403 65 82491 8[illegible] 83389 632 84424 700 86153 687 87655 86 88088 226 89209 72

90457 91622 92446 602 95 94795 9552[illegible] 762 97290 641 751 868 99047

101730 102461 689 757 103538 104850 944 105200 107266 764 108146 543

110353 63 840 11875 112674 113015 261 114992 115565 87 116068 165 403 11732[illegible] 825 119066 565

120030 287 477 123641 125365 675 12605[illegible] 308 84 842 127548 128630 129125

130432 864 131434 132028 784 133342 674 134214 135041 136794 813 137119 918 138424 659 819 139249 439 780

140270 428 33 762 910 142214 537 34 143550 658 144561 663 792 147539 148412 87 149264 498

150170 81 151088 489 153032 766 155229 156039 206 481 707 96 157150 724 92 158678

160200 730 161721 868 162090 204 163785 982 164053 166481 627 167548 656 169209 12 474 81 821

170387 922 171529 173513 671 174571 175114 880 177983 178620

180240 181050 804 183530 184139 208 820 185873 186064 235 622 188125

190319 191659 808 946 192471 991 193241 619 194467.

TORUŃ

Kartoflanka
Superior najprzedniejsza
1 kg. 0.40 zł

Mydło
ziarniste I a
1 kg 0.98 zł

Soda
krystaliczna
1 kg. 0.12 zł

Proszek Mydlany
do prania I a
1 kg. 0.85 zł

Bielidło
do prania
1 kg. 0.34 zł

Świece
gromnice i pokojowe

Oliwy
smary, tran, karbolineum
Kupujesz najkorzystniej
w Hurtowni
Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35
4551C

Tynk szlachetny
pierwszorzędnej jakośc
poleca
M. Czubek i Ska
hurtownia
materiałów budowlanych.
Toruń, Piernikarska 37, telefon 1643. 4600

Salon de Coiffure



dla pań i panów
Toruń
Bydgoska 58
wykonuje trwałą ondulację
aparatem elektrycznym

Wszyscy wiedzą. że
MEBLE
wszelkiego rodzaju najtaniej kupujesz w firmie
B. Włudarczak
Toruń, Prosta 5. 4588 C

Udzielam
tanio korepetycyj i
lekcyj
francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 9606 C

HURT DETAL
DYKTY
we wszystkich rozmiarach i jakościach
poleca najtaniej
Skład Drzewa i Hurtownia Dykt
Toruń
Czerwona Droga nr. 23.



Popierajcie przedsiębiorstwa handlowe prywatnej inicjatywy a przyczynicie się do rozwoju handlu w Gdyni

Wszystko z 4809
ELEKTROTECHNIKI
znajdziecie w wielkim wyborze i na dogodnych warunkach w firmie

Inż. **Tadeusz Wieczffiński**
Gdynia, ul. Świętojańska 59 - tel. 28-38

Pokoje czyste i tanie 4806
w Hotelu Morskim w Gdyni
telefon 35-21
Dobre obiady i kolacje — Dancing towarzyski.

Sopoty, Dom Zdrojowy
Czerwona sala

W poniedziałek, dnia 26 lipca
o godz. 20-tej
Wieczór chopinowski
Raoula Koczalskiego
Nowy program
Bilety do nabycia: w Gdańsku w firmie Hermann Lau, Langgasse; w Sopotach „Danziger Neueste Nachrichten" i przy kasie. 5016Gd

Pomorska Komunikacja Autobusowa
uruchamia z dniem 20 lipca 1937 r.
na linii GRUDZIĄDZ — JABŁONOWO — BRODNICA
komunikację autobusową
Autobusy kursują według niżej podanego rozkładu jazdy:

Odjazd	13.00 ↓	Grudziądz	↑ 10.00	Przyjazd
„	13.05	Gać	9.55	„
„	13.10	Marusza	9.50	„
„	13.15	Pokrzywno	9.45	„
„	13.·2	Okonin	9.38	„
„	13.29	Nowy-Dwór	9.31	„
Przyjazd	13.35	Radzyn	9.25	Odjazd
Odjazd	13.42	Radzyn	9.18	Przyjazd
„	13.45	Czeczewo	9.15	„
„	13.48	Gołębiewo	9.12	„
„	13.51	Rywałd	9.09	„
„	13.57	Blizno	9.03	„
Przyjazd	14.07	Jabłonowo	8.58	Odjazd
Odjazd	14.14	Jabłonowo	8.46	Przyjazd
„	14.21	Kamień	8.39	„
„	14.28	Milczewy	8.32	„
„	14.35	Czekanowo	8.25	„
„	14.42	Grzybno	8.18	„
„	14.50	Drożyny	8.10	„
Przyjazd	15.00 ↓	Brodnica	8.00	Odjazd

Uwaga: Połączenia we wszystkich kierunkach autobusów wychodzących z Brodnicy oraz Grudziądza.

WĄBRZEŹNO — RADZYN — GRUDZIĄDZ

↓		Stacja	↑	
7.30,	14.00	Wąbrzeźno	13.05,	20.15
7.56.	14,26	Radzyn	12.39,	19,48
8.45,	15.15	Grudziądz	11,50,	19,00

Uwaga: Autobus kursuje codziennie.
Połączenia we wszystkich kierunkach.

ŚWIECIE — GRUDZIĄDZ

↓			Stacja	↑		
7.30,	11,30,	15,30	Świecie	9,45,	14,30,	20.15
8.30,	12,30,	16,30	Grudziądz	8.45,	13,30,	19,15

Uwaga: Autobusy kursują w dni powszednie.

↓		Stacja	↑	
8.00,	17,30	Świecie	10.30,	20.15
9.00,	18.30	Grudziądz	9.30,	19,15

Uwaga: Autobusy kursują w niedzielę i święta.

Połączenia autobusowe w kierunku: Świecia, Bydgoszczy, Torunia, Warszawy i Grudziądza.

5019 **P. K. A. — W. Jasiewicz**

Zlecenie Nr. 2898/4. (5035

PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim w numerze z dnia 19 lipca br. przetarg publiczny na wykonanie budynku hydroforów na st. Lipno kolei Sierpc—Toruń.

Termin składania ofert upływa z dniem 2 sierpnia 1937 r. o godzinie 12-ej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu.

GDAŃSK
Polecamy następujące firmy:

ARTYKUŁY SZEWSKIE
wkładki dla płaskich stóp i narzędzia
HURTOWNIE DETALICZNIE
CARL FUHRMANN, II. Damm nr. 6, telef. 25310.
9825

DYWANY, firany i materiały meblowe
2108
Magazyn specjalny Langgasse 20/21 tel. 24223
AUGUST MOMBER G.m.b.H. FILIA: Kohlengasse 9, tel. 26861

ELEGANCKIE PARASOLE
WYKWINTNE TOREBKI poleca firma
KARAU, Langgasse 55.
9823

ELEKTROLUX
G. m. b. H.
telef. 26560
ELISABETHWALL 6.
Odkurzacze, froterki elektr. Chłodnie elektr., gazowe i naftowe.
Warsztat reperacyjny.
Na życzenie nastąpi odbiór i dostawa. 8171

Garderoba
ubrania męskie, palta i płaszcze damskie
Rudolf Brzeziński
Holzmarkt 24 róg Breitgasse 4479

HANDEL DZIEŁ SZTUKI
Największy magazyn w Gdańsku obrazów olejnych i innych. Specjalność: oprawa obrazów.
Louis Schröder
Gr. Scharmachergasse 8. Telefon 25028. 8814

OPTYKA
Dobrze dopasowane okulary oraz lupy, lornetki, okulary samochodowe otrzymać można
u mistrza optycznego
KARL HOPPE, Langgasse nr. 26 obok poczty. (3700

PHOTOHAUS KRAMER 3948
Aparaty fotograficzne i filmy.
Pierwszorzędne wykonanie robót fotograficznych.
Specjalność Contax-Leica-Rolleiflex.
Brotbänkengasse 3, obok Dworu Artusa. Tel. 25537.

POSADZKI „Terrazzo" i z drzewa twardego (Steinholz Fussböden) 896
Fr. Vollmann & Rizzotti
Gdańsk, Samtgasse 6/8. Telefon 26487.

Skład żelaza - narzędzia
Magazyn statków kuchennych, szkła i porcelany
873 Gd SKŁAD FABRYCZNY: POLDI-STÄHLE
E. & R. LEIBRANDT Milchkannengasse narożnik Hopfengasse
Towary żelazne — stalowe — metalowe.

WYPRAWY ŚLUBNE,
bielizna męska, bielizna damska
4330 **Otto Kraftmeier**
Langgasse 59 — Rok założenia 1864

ZAPOWIEDŹ

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1) Władysław Jankowski, robotnik, kawaler, zamieszkały w Gdyni-Kolonia Obłuże nr. 263 A., syn Adama Jankowskiego, szewca, zamieszkałego w Ostrołęce i jego żony Rozalii z domu Murawskiej, zmarłej i ostatnio zamieszkałej w Ostrołęce,

2) Agnieszka Piepiórka, pracownica domowa, panna, zamieszkała w Gdańsku przy Schlüsseldamm nr. 32, córka Jana Piepiórki, rolnika, i jego żony Teresy z domu Puzdrowskiej, zmarłych i ostatnio zamieszkałych w Kamińskim Młynie, powiatu Kartuskiego, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie nastąpić winno w Gdyni i w Gdańsku przez „Gazetę Gdańską".

Gdynia, dnia 17 lipca 1937 r. (5020

Urzędnik Stanu Cywilnego
w zastępstwie
(—) Stambrowski. (Pieczęć).

Samochód
Fiat 501 na chodzie otwarty, w bardzo dobrym stanie sprzedam tanio. Adres wskaże Administracja, Toruń. 4987Ck

Mieszkania
8-pokojowe komfortowe II. piętro, od 1. IX. oraz 3 pokoj. z kuchnią III. piętro zaraz do wynajęcia. Siudowski, Toruń, Szopena 19, parter. 4983C

Eleganckiego
pokoju, czystego z elektrycznym światłem, telefonem, używaniem łazienki szuka solidny pewny płatnik. Oferty „Dzień Pomorza", Toruń. 5033Ck

GDYNIA

Zgubiona
20 lipca papierośnica srebrna ze złotym monogramem E. Z. Wewnątrz napis. Monogram i napis w języku rosyjskim. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Adres w IV. Komisariacie P.P. 5031Mk

Szlachetne tynki
własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA" Gdynia, Morska 49, telefon 22-73. Biuro sprzedaży betonu Adamas Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, Mostowa, tel. 21-82. Bydgoszcz, T. Kukliński, ul. Cieszkowskiego 10. 3557

Kelnerka
potrzebna od zaraz. Zgłoszenia „Gazeta Morska II." Gdynia. 5029Mk

Dom
6 pokoi i kuchnia przy ul. Morskiej naprzeciw Eksp. Towar. (obecnie restauracja) do wynajęcia. Zgłoszenia: do „Gazety Morskiej II.", Gdynia, pod nr. 719. 5030Mk



Paczka od zł. 0,45
Wszędzie do nabycia.
Skład hurtowy
Drogeria Centralna
FR. SZYPERSKI
Gdynia, 10. Lutego 7, tel. 24-06
[4765Mk]

Zgubiono
zegarek damski, m-ki „Omega". Uczciwy znalazca raczy oddać takowy za wynagrodzeniem. Tczew, Skarszewska 1, I. ptr. Dr. Tokarz. 5025Tk

Sprzedam
maszynę do szycia w bardzo dobrym stanie. Zgł. Tczew, Skarszewska 7, III piętro. 5027Tk

Działki budowlane nad morzem
Plan parcelacyjny zatwierdzony.
Cena od 3.- zł za metr²
Planiki można zażądać
Bigott i Welter
Pierwoszyno, Gdynia 4
Przywłaszczenie może natychmiast nastąpić. 4272Mk

BYDGOSZCZ

Pluskwy
karaluchy, wszelkie robactwa domowe oraz wołki tępimy radykalnie elektrycznym systemem. „PAREX" Bydgoszcz, Gdańska 36, telefon 21-06. 4957

GRUDZIĄDZ

Meble
pojedyncze, wykwintne i stylowe w wykonaniu solidnym. Najtaniej Stolarnia Śpichrzowa 53. 5007G

4 pokojowe
mieszkanie w centrum miasta od zaraz do wynajęcia. F. Schünemann, Tczew, Plac Br. Pierackiego 22. 5026Tk

GDAŃSK

Pokój
umebl. z osobnym wejściem od zaraz do wynajęcia. Gdańsk, Holzmarkt 11 II. p. 5028Gd

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej . . . . . . 0.30 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . . 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach . . . . . . 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:
W ekspedycji miejscowych agencyj . . . . 2.00 zł
Z odnoszeniem do domu . . . . 2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu . . . . . . 2.40 zł
Pod opaską . . . . 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca . . 2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . 1.75 gd
Zagranicą . . . . 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro. redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki 11. I. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński Lipno: „Astoria", Kościuszki 7 Franciszek Majewski Brodnica: Zygmunt Bartelki, Przykop 53. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.
Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.